KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XXI. SOSNOWIEC. SOBOTA 8 MARCA 1930 ROKU. Nr. 56.

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | Konto czek. PKO. Warszawa—61.553. | Cena egzem. 15 groszy.

Dyskusja polityczna w Senacie

na tle budżetu państwa.

WARSZAWA, 7-3. (Tel. wł.) Na dzisiejszem plenarnem posiedzeniu Senatu przystąpiono do dalszej dyskusji ogólnej nad preliminarzem budżetowym.

W dyskusji pierwszy zabrał głos sen. Koerner (oko żyd.), stwierdzając m. in., że dochody budżetu są preliminowane za wysoko wobec sytuacji gospodarczej. Mówca wytyka ciężary dla podatników z powodu utrzymywania przez państwo przedsiębiorstw. Dalej skarży się na nieprzyjmowanie żydów do przedsiębiorstw. Stawia zkolei szereg postulatów.

Sen. Kopciński (PPS) krytykuje ostro system rządów pomajowych i oświadcza, że klub jego głosować będzie za budżetem. Klub mówcy wierzy, że demokracja pozostaje zwycięzcą i zaznacza, że kierownictwo narodu nie może być — jak się wyraził — wydzierżawione żadnej najbardziej autorytatywnej grupie, albo człowiekowi.

Sen. Hasbach omawia kryzys gospodarczy i krytykuje politykę Rządu w stosunku do mniejszości niemieckiej.

Sen. Thulie (Ch. D.) oświadcza w imieniu klubu, że głosować będzie za budżetem. Ubolewa, że nie znalazły się pieniądze na zwiększenie poborów urzędniczych, wnosi rezolucję, wzywającą Rząd, aby przy nowym rozdziale mandatów kolonjalnych w Lidze Narodów starał się uzyskać kolonje i dla Polski. Krytykuje kurs, panujący w Ministerstwie W. R. i O. P. Klub mówcy nie może mieć zaufania do ministra, którego światopogląd różni się od zasad wychowania katolickiego.

Sen. Kuterski (Piast) uważa budżet za nierealny. Krytykuje działalność wojewody pomorskiego i wyraża się krytycznie o umowie likwidacyjnej z Niemcami. Na tem zarządzono przerwę do godz. 16.

Po przerwie przemawiali tylko przedstawiciele BB. i sen. Januszewski z Wyzwolenia.

Sen. Szujski z BB. bronił Rządu w dziedzinie politycznej, twierdząc m. in., że w Polsce niema dyktatury, jest tylko autorytet.

Sen. Gliwic bronił stanowiska Rządu w dziedzinie gospodarczej, wysuwając pomysł utworzenia Ministerstwa gospodarstwa narodowego, w którego skład weszłyby następujące resorty: komunikacja, roboty publiczne, oraz poczty i telegrafy.

Odpowiadał sen. Januszewski, który twierdzenie sen. Szujskiego o autorytecie odparł następującym argumentem: Jaki to jest autorytet, kiedy nie sam przychodzi do Sejmu, tylko w otoczeniu oficerów.

Następnie Senat przyjął budżet Prezydenta, Sejmu, Senatu i Najwyższej Izby Kontroli.

Manifestacja na cześć prez. Masaryka.

Na posiedzeniu Senatu zabrał między innymi głos marszałek Szymański, który oświadczył, co następuje:

— Dziś cały bratni i przyjazny nam naród sąsiedzki święci 80-letnią rocznicę swego wielkiego człowieka, prezydenta republiki czechosłowackiej Tomasza Masaryka. Senat Rzplitej przyłącza się w uczuciach najgorętszych dla tego czcigodnego przyjaciela Polaków i w jego osobie łączy jaknajlepsze życzenia dla całego bratniego narodu (oklaski).

W imieniu Senatu — oświadczył dalej marszałek — wysłałem telegram gratulacyjny w języku polskim, gdyż prezydent Masaryk mówi po polsku, następującej treści:

„Senat Rzplitej Polskiej w dzień jubileuszu wielkiego patrjoty prezydenta republiki czechosłowackiej Tomasza Masaryka, przesyła mu swoje pełne szacunku życzenia długich jeszcze lat pracy na rzecz zaprzyjaźnionego z nami narodu.

Tu na tem miejscu — ciągnie dalej marszałek Senatu — składam hołd znakomitemu mężowi stanu, który w chwilach przełomowych, w chwilach walk io niepodległość tak wielką odegrał rolę nietylko w swoim kraju, ale i na terenie całej Europy.

Zaiste dziwne są koleje tego człowieka z ludu, tego typowego self-made-mana, który w zaraniu swej młodości, po ukończeniu szkoły początkowej zabrał się do ślusarstwa, a później dopiero zdał maturę i uzyskał doktorat filozofji na uniwersytecie, był profesorem, dziennikarzem i na koniec prezydentem. Takie życie mogło się urzeczywistnić w warunkach demokracji, bo prawdziwa demokracja nie stawia przeszkód dla rozwoju sił twórczych, jakie tkwią w społeczeństwie, niezależnie od warstwy i klasy, zarówno u ludzi z ludu, jak i ludzi z arystokracji, którzy chcą dla kraju pracować.

Los naszemu pokoleniu obu krajów przygotował ciężkie przejścia wojenne, tytaniczne zmaganie, w którem oba narody zdobyły niepodległość. Prezydent Masaryk nietylko był czołową postacią w przygotowaniu ruchu niepodległościowego, ale był równocześnie filozofem swojej epoki, który ostatnio doszedł do przekonania, że niepodległość Czechosłowacji jest ściśle związana z utrzymaniem niepodległości Polski i odwrotnie. Takie stanowisko męża, kierującego losami swego państwa od samego początku jego powstania, dało podwaliny wspólności interesów państwowych Polski i Czechosłowacji i jest podstawą spokojnego rozwoju przyjaznych stosunków sąsiedzkich.

Przemówienie swe marszałek zakończył okrzykiem: „Niech żyje długie lata prezydent Tomasz Masaryk!" Okrzyk ten Izba przyjęła hucznemi oklaskami.

Kronika polityczna.

WARSZAWA, 7.3 (AW). Na miejsce posła ks. Janusza Radziwiłła, który stracił mandat wskutek unieważnienia wyborów w okręgu Łuckim, komisja spraw zagranicznych wybrała dziś na stanowisko przewodniczącego posła Targowskiego (BB).

WARSZAWA, 7.3 (AW). W dniu 15 bm. min. Kwiatkowski udaje się na zaproszenie rządu czechosłowackiego do Pragi w celu wzięcia udziału w uroczystościach otwarcia XX Międzynarodowych Targów Praskich. P. ministrowi będą towarzyszyli: szef sekretarjatu Czesław Peche, radca dr. Stanisław Stoga oraz sekretarz osobisty p. ministra radca Jerzy Barański. Pozatem p. ministrowi będzie towarzyszył również przedstawiciel Ministerstwa spraw zagranicznych. Niezależnie od wzięcia udziału w uroczystościach otwarcia Targów, min. Kwiatkowski zamierza zwiedzić Zakłady w Pilźnie i Witkowicach. Powrót p. ministra do Warszawy spodziewany jest na dzień 19 bm.

Sumy budżetowe

NA POŻYCZKI BUDOWLANE.

WARSZAWA, 7.3 (AW). Ministerstwo skarbu przesłało do Banku Gospodarstwa Krajowego 4 miljony złotych z sum budżetowych. Pieniądze te mają być użyte na pożyczki budowlane. W ubiegłym miesiącu Bank Gospodarstwa Krajowego otrzymał również taką sumę.

Kredyty będą udzielane tym spółdzielniom, które rozpoczęły budowy, a nie mają gotówki na wykończenie. Wypłaty mają się wkrótce rozpocząć.

Rozruchy w Detroit.

5 OSÓB RANNYCH.

NOWY JORK, 7.3 — Do groźniejszych rozruchów doszło poza Nowym Jorkiem w Detroit. W czasie ataku tłumu na ratusz 5 osób odniosło rany, 8 demonstrantów aresztowano.

Atak tłumu na ratusz w Waterbury (stan Conecticut) został również odparty.

Święto w Czechosłowacji

w dniu urodzin prez. Masaryka.

PRAGA, 7-3. (PAT.) Prezydent Masaryk otrzymał ze wszystkich okolic republiki z okazji jubileuszu 80-lecia telegramy gratulacyjne oraz adresy hołdownicze. Miasto Praga przybrała z okazji uroczystości odświętny wygląd.

Z wielu miast i nawet miasteczek nadchodzą wiadomości o organizowanych tam uroczystościach na cześć prezydenta Masaryka. Sumy, przeznaczone na cele dobroczynności, przekraczają już 50 milj. koron.

W dniu dzisiejszym odbędzie się powszechna defilada, w której weźmą udział wszystkie warstwy ludności.

Przed południem we wszystkich polskich szkołach średnich i zawodowych oraz we wszystkich czeskich szkołach na Wołyniu wygłoszone zostały odczyty o Masaryku.

Uroczyste nabożeństwo

na intencję prez. Masaryka.

WARSZAWA, 7.3 (Pat). Staraniem czechosłowackiej Besedy odbyło się dziś w katedrze uroczyste nabożeństwo ku uczczeniu 80-rocznicy urodzin prezydenta Czechosłowacji Tomasza Masaryka.

Mszę świętą celebrował proboszcz miejscowy ks. dr. Karol Niemira.

Po nabożeństwie ks. dr. Niemira przemówił od ołtarza, podnosząc zasługi prezydenta Masaryka. Następnie zwracając się do posła czechosłowackiego dra Girsy, oświadczył na zakończenie ks. Niemira, że jest szczęśliwy, iż w tej katedrze, w której wznoszone są modły o pomyślność narodu polskiego, odprawione zostały modły za pomyślność narodu czeskiego.

Zkolei na chórze odegrano państwowy hymn czechosłowacki.

Na nabożeństwie obecni byli m. in. poseł czechosłowacki dr. Wacław Girsa, przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i miejskich. J. E. ks. biskup Gall, gen. Skierski i inni.

Potrzeba 266 miljonów,

będzie tylko 100 milj.

WARSZAWA, 7.3. — Wedle obliczeń prezesa Pocztowej Kasy Oszczędności, d-ra Henryka Grubera, tegoroczne zapotrzebowanie kredytów na cele budowlane dosięga sumy 266 miljonów złotych.

Z dokładnego obrachunku wynika, że na poczet tego zapotrzebowania wpłynienie ze źródeł publicznych, a więc z dotacyj skarbu państwa, z funduszów ubezpieczeniowych oraz Kas oszczędności maksymalnie 100 miljonów złotych.

Sum większych organizm finansowy państwa nie jest w stanie dostarczyć.

Bezpośrednio we własnym zakresie i dla własnych potrzeb rząd preliminował w budżecie na ten rok sumę 38 miljonów złotych.

PRZEGLĄD PRASY.

„Wizje z nad Bałtyku".

W jednym z najpoczytniejszych dzienników brazylijskich wieczorowym „A Noite" z dnia 14 stycznia ukazała się korespondencja z Gdyni p. t. „Wizje z nad Bałtyku". Autor tej korespondencji, p. Damoki Kraner, opisuje wrażenia z wycieczki z Gdańska do Gdyni.

Przed pięciu laty — pisze o Gdyni korespondent „A Noite" — była to osada składająca się z 50 rodzin rybackich. Dzisiaj jest to już port nowoczesny z latarniami morskiemi, drapaczami chmur, dokami, kolosalnemi magazynami, biurami i kawiarniami.

Dalej opisuje autor wspaniałe i nowoczesne urządzenia portowe, zachwyca się kranami, które w oka mgnieniu podnoszą całe wagony węgla z toru kolejowego i wysypują go do statków, podziwia rozmach i gorączkę rozbudowy całego miasta.

Co za niezwykłe dzieło, — pisze dalej p. Damoki Kraner — co za nadzwyczajne rezultaty w pięciu latach. Myśl widza przenosi się mimowoli do miast zachodnio - amerykańskich, które powstały jakby zaimprowizowane. Tu jednak wysiłek wydaje się być potężniejszy, gdyż jest jedyny, gdyż jest wykonany przez jeden rząd, wprawdzie bogaty w możliwości i siłny w swem zamierzeniu, lecz bardzo ubogi w kapitały, przez rząd narodu, który liczy zaledwie dziesięć lat odzyskanego życia niepodległego i który musiał przezwyciężyć wszystkie przeciwności, dziedzictwo wielkiej wojny światowej, po której wkrótce nastąpiła druga, niemniej groźna.

Dalej autor analizuje przyczyny, które skłoniły Polskę do zbudowania własnego portu i stwierdza, że jakkolwiek Traktat Wersalski zabezpieczył jej możność korzystania z usług portu gdańskiego, to jednak państwo polskie musiało mieć własny dostęp do morza, — „musiało mieć własny port na własnem terytorjum, gdzieby mogło rozporządzać absolutną i niezaprzeczalną suwerennością".

Kto wygrał na loterji?

W kolekturach **Józefa Hławskiego**
w Sosnowcu, 3-go Maja 23
w Będzinie, Małachowskiego 24,
w Dąbrowie Gór., 3-go Maja 14,
w Grodźcu. Będzińska, d. Godeckiego
w Czeladzi, Rynek 8
w pierwszym dniu ciągnień V kl. padły następujące wygrane:

Zł. 500 na nr. 167125.

oraz stawki po zł. 250 — na n-ry: 3225 11659 11698 38215 47784 51740 74063 92810 92816 92828 92886 109463 127379 144340 144391 149506 149547 149583 151218 155964 161248 161257 161265 161274 163846 167131 167174 167200 171909 176640 178506 192188 194557 201031 201099 203615.

W drugim dniu ciągnień V kl. padły następujące wygrane:

Zł. 3000 na nr. 151201.

Zł. 2000 na nr. 163891.

Po zł. 600 na n-ry: 127378 195975 201062.

Zł. 500 na nr. 11693

oraz stawki po zł. 250 — na n-ry: 2727 2744 3210 11687 25104 38204 38218 47791 58282 74666 74667 74669 74682 92809 92825 109420 127332 144312 149521 151257 151270 155952 155989 158701 159515 159547 167150 176639 177029 177030 177060 178508 178537 180909 182727 182728 192105 192133 192157 192159 194541 199734 199765 199785 201030 201055 201070 203671.

Wygrane stawki zamieniamy na nowe szczęśliwe losy do dalszych ciągnień V-tej kl., które trwać będą do dnia 10 kwietnia b. r. włącznie.

Urzędowe tabele wygranych każdodziennie można przejrzeć bezpłatnie w powyższych kolekturach f-y Józef Hławski.

Warszawa, 7-3. We wczorajszem ciągnieniu padły następujące wygrane:

PIERWSZE CIĄGNIENIE.

Po 25.000 zł. n-ry: 48053 144699.

20.000 zł. nr. 59355.

Po 10.000 zł. n-ry: 29844 72728.

Po 5.000 zł. n-ry: 32624 59225 166832

Po 3.000 zł. n-ry: 44076 48814 135753 144557 190112.

Po 2000 zł. n-ry: 27330 34850 102881 104507 142041 155378 163891 202858.

Po 1000 zł. n-ry: 50535 69181 101919 131123 132925 134745 143397 181866.

Po 600 zł. n-ry: 78276 93508 96754 122350 124538 131895 138070 190217 147521 151118 156817 159236 164193 166380 180315 186629 188743 190260 191038 195140 195975 201062 207085 209268 209361.

Po 500 zł. n-ry: 38, 490 4482 11693 13913 15542 16324 16790 17565 22438 24840 28833 31046 31319 32232 33976 37715 59284 48694 61995 68249 68729 70266 77686 84022 86226 88321 100073 104570 104792 105566 106045 107908 114100 117711 120580 121379 127964 130845 133288 133682 133792 134444 135365 135949 136344 146099 147348 147666 148044 150032 150130 150994 158803 158922 159674 160242 162161 163384 166164 168441 169037 172495 173802 175335 177866 178066 180076 181743 182593 184584 184634 185544 187236 190417 196613 197980 199200 201865 208662.

DRUGIE CIĄGNIENIE.

20.000 zł. nr. 195147.

Po 15.000 zł. n-ry: 58562 122796.

10.000 zł. n-ry: 141216 155428.

Po 5000 zł. n-ry: 32602 57220 165521 181896.

Po 3000 zł. n-ry: 35005 51637 53364 150231 151201 162039 181973.

Po 2000 zł. n-ry: 17473 23441 78420 106738 184532 197315.

Po 1000 zł. n-ry: 951 5087 9992 21348 43335 63148 64251 73185 77178 100269 120093 140116 175701 203946

Po 600 zł. n-ry: 69640 94164 97629 103596 127378 131073 134701 137100 143949 156535 158856 160218 161713 168974 169287 171817 174732 175734 187627 195007 207182 208548 209122.

Po 500 zł. n-ry: 6980 8531 10842 12060 13123 16593 23284 37553 39330 40528 41130 44551 49154 54337 60167 61995 66480 68888 71917 72385 75434 76752 78069 84026 84691 86801 96107 100477 101333 101371 101599 114071 121435 131947 137130 138670 139237 140549 141735 141781 142020 145709 147387 147468 151834 152699 153202 154934 159234 165301 168067 173859 177399 180186 183255 188353 189768 192402 197581 198656 199393 203350 203975 209401.

Rano wybór,

POPOŁUDNIU VOTUM NIEUFNOŚCI

WARSZAWA, 7.3 (AW). Komisja administracyjna Sejmu dokonała dziś wyboru przewodniczącego. Wystawiono 2 kandydatury, posła Polakiewicza (BB) i posła Putka (Wyzwolenie). Komisja wybrała przewodniczącym posła Putka. Gdy wybór został dokonany, posłowie z klubu BB. wysunęli szereg zastrzeżeń co do ważności dokonania wyboru, opierając się na regulaminie i systemie de Hondta. Posiedzenie odroczono, a wątpliwości regulaminowe rozstrzygnąć ma marsz. Daszyński i stwierdzić, czy wybór pos. Putka jest ważny.

WARSZAWA, 7.3 (Tel. wł.) Na popołudniowem posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej przyjęto wniosek pos. Sobolewskiego (BB.) o uznanie posiedzenia tego za nowe, które uzupełnić trzeba wnioskiem o votum nieufności dla prezesa komisji posła Putka. Za wnioskiem tym padło 15 gł., podczas gdy za wnoskiem posła Ciołkosza (PPS), który wniósł o przejście do dyskusji nad projektem ustawy o radach powiatowych głosowało 13 posłów.

Wobec wyniku głosowania przewodniczący zamknął posiedzenie, wyznaczając następne na jutro o godz. 11 przed poł. Porządek dzienny przewiduje m. in. wniosek o votum nieufności dla przewodniczącego Putka.

Powodem udzielenia p. Putkowi votum nieufności było, że p. Putek chciał przeforsować ustawy samorządowe, które są szkodliwe szczególnie dla Małopolski wschodniej.

Tryumf niemiecki.

BERLIN, 7-3. „Berliner Tageblatt" **donosi o zakończeniu w dniu wczorajszym rokowań nad traktatem handlowym polsko - niemieckim.** Tekst poseł Rauscher zawiózł osobiście do Berlina, gdzie ma nastąpić uzgodnienie treści jego z rządem niemieckim.

Omawiając traktat „Berliner Tageblatt" donosi, że **Niemcom udało się uzyskać od Polski następujące ważne koncesje:**

1) Klauzula największego uprzywilejowania, dzięki której **Niemcy staną na pierwszem miejscu wśród polskich importerów;**

2) prawo osiedlania się w Polsce niemieckich urzędników handlowych i technicznych;

3) uznanie niemieckich świadectw pochodzenia;

4) koncesje dla niemieckich towarzystw okrętowych i prawo przewożenia emigrantów polskich;

5) dopuszczenie Niemiec do pośrednictwa handlowego w Polsce.

W łonie prasy niemieckiej wyczuwa się wyraźny tryumf z powodu wywalczonych koncesyj.

Dzisiejszy „Kurjer Warszawski" pisze z tego powodu:

„Korzyści z traktatu będą tylko jednostronne dla strony niemieckiej. Zrezygnowaliśmy bowiem z punktów o które przez tyle lat najenergiczniej walczyliśmy: zredukowaliśmy znacznie wysokość naszych kontyngentów zarówno węgla i nierogaciżny, zrezygnowaliśmy z punktu, który był przedmiotem długoletniej walki: daliśmy prawo osiedlenia się na terenie Polski całemu sztabowi niemieckiego personelu technicznego i przemysłowego. Dajemy niemieckim nacjonalistycznym towarzystwom okrętowym możność ciągnięcia olbrzymich zysków z transportów dziesiątków tysięcy emigrantów polskich".

W reżyserji komunistycznej

Krwawe demonstracje w Sanoku.

LWÓW, 7.3. — W ostatnich dniach w fabryce wagonów Zieleniewskiego przeprowadzono znaczne redukcje. Liczbę robotników zmniejszono z 2000 na 600. Na tle tych redukcyj panowało wśród robotników silne niezadowolenie, które kilkakrotnie nawet doprowadzało do drobnych awantur.

Wczoraj w południe bezrobotni fabryki Zieleniewskiego wspomagani przez bezrobotnych z okolic Sanoka postanowili urządzić demonstrację przed starostwem. Zebrał się tłum około 400 bezrobotnych, którzy zupełnie niespodzianie znaleźli się na rynku. Zaalarmowana policja zastąpiła drogę demonstrantom i po krótkich utarczce, podczas której posypały się z tłumu w stronę policji kamienie, zdołała zebranych bez żadnych ofiar rozproszyć.

W dwie godziny później demonstranci, podburzeni przez agitatorów komunistycznych i zasileni przez robotników fabrycznych, uformowali pochód w którym wzięło udział około 1000 osób i ruszyli po raz drugi do miasta pod starostwo. Gdy policja próbowała demonstrantów rozproszyć z tłumu posypały się strzały rewolwerowe i grad kamieni.

Wobec groźnej postawy tłumu policja oddała salwę, raniąc trzy osoby ciężko i trzy lżej. Ponadto 6 policjantów jest silnie pokaleczonych kamieniami. Po salwie część tłumu rzuciła się do ucieczki, resztę rozproszyła policja przy użyciu białej broni.

Na wieść o niepokojach garnizon sanocki zarządził natychmiast ostre pogotowie i wysłał na ulice miasta oddziały wojska.

Zajścia te wywołały w mieście wielki popłoch. Wszystkie sklepy zostały pozamykane.

Dopiero późnym wieczorem po licznych drobnych utarczkach pojedyńczych grup robotników z policją w mieście zapanował spokój.

Kataklizm powodzi we Francji.

700 trupów. — 2 miljardy franków strat.

PARYŻ, 7.3 (AW). Z terenów, nawiedzonych przez powódź, napływają dalsze wiadomości o skutkach katastrofy. Akcja ratunkowa trwa nieprzerwanie. Wyjazd na miejsce prezydenta Doumergue'a i premjera Tardieu obudził otuchę wśród mieszkańców.

Jak się zdaje, ogólna liczba ofiar osiągnie 700 osób, przyczem 400 osób poniosło śmierć w gruzach walących się domów.

PARYŻ, 7.3. — Podróż prezydenta Doumergue'a i premjera Tardieu do departamentów, dotkniętych klęską powodzi, będzie trwała dwa dni.

W sobotę prezydent i premjer zwiedzą główne ośrodki katastrofy, a mianowicie miasta Anges, Lontaubanx, Moissac i Villemur, w niedzielę Tuluzę, Casters i Carcassonne.

Dotychczas brak dokładnych statystyk, pozwalających na określenie ogólnej cyfry strat. Rząd postanowił podnieść kredyty dla terenów, dotkniętych powodzią, z 30 na 130 miljonów franków. Prasa ocenia szkody, wyrządzone przez powódź, na sumę dwóch miljardów franków.

Według doniesień z Bordeaux poziom wód Garonny podniósł się o 1 metr. Jednakże miastu nie zagraża bezpośrednio niebezpieczeństwo. Zostały zarządzone wszelkie środki ostrożności na wypadek wylewu rzeki. Mieszkańcy niżej położonych okolic są ewakuowani.

Jednakże wydarzyło się kilka wypadków. Tak np. ratowanie mieszkańców wyspy St. Georges, którzy nie opuścili swych siedzib na czas, było bardzo trudne, dziesięciu z nich utonęło.

Przy ujściu Garonny do morza wydobyto zwłoki czterech ludzi.

Prezydent banku Rzeszy

DR. SCHACHT USTĘPUJE.

BERLIN, 7-3. (PAT.) Prezydent banku Rzeszy dr. Schacht złożył na posiedzeniu rady naczelnej banku Rzeszy oświadczenie, iż zamierza ze stanowiska swego ustąpić i w tym celu poczynił już odpowiednie kroki celem rozwiązania swego stosunku służbowego.

W sferach politycznych utrzymują jednak, że ustąpienie dra Schachta pozostaje w związku przyczynowym z ewentualną nominacją Francuza Quesneya na dyrektora generalnego banku wypłat międzynarodowych. Równocześnie dr. Schacht oznajmił, iż pozostanie na swym urzędzie tak długo, aż powzięta zostanie decyzja w sprawie jego następcy.

2. KOTLETY ZE ŚLEDZI
(na 6 osób).

Przyprawy: 6 śledzi, 2 cebule 10 dkg masła, 1 bułka, jedna czwarta l. mleka, szczypta pieprzu, 2 jajka, 3 łyżki tartej bułki, kilka kropel przyprawy Maggi'ego.

Sposób przyrządzenia: Śledzie należy dobrze wymoczyć, starannie oczyścić, ości usunąć, a mięso posiekać. Do drobniutko posiekanej lub zmielonej masy dodaje się bułkę, poprzednio namoczoną w mleku i dobrze wyciśniętą, cebulkę drobno posiekaną i przesmażoną w maśle, szczyptę pieprzu, 1 żółtko oraz przyprawę Maggi'ego. Masę z przyprawami należy w donicy tak długo trzeć, dopóki nie zbieleje i stanie się pulchną. Potem formuje się podłużne płaskie kotlety, dobierając trochę tartej bułki, aby ciasto nie przylegało do rąk, macza je po obu stronach w dobrze rozbitem jajku, posypuje tartą bułką i smaży je w maśle. Do kotletów najstosowniejszy jest sos kaparowy lub korniszonowy.

1267 „Janka"

WOBEC MASOWEJ UCIECZKI Z ROSJI

Stanowisko władz polskich, Papieża i Komitetu Nansena.

Warszawa, 6 marca.

Notowane przez nas ostatnio wypadki nielegalnego przechodzenia granicy polsko-sowieckiej przez włościan z Białorusi Ukrainy sowieckiej do Polski, przybrały rozmiary ruchu masowego i zmusiły władze polskie do wydania szeregu zarządzeń dla opanowania tego objawu.

Nielegalne przechodzenie granicy przejawiło się nietylko w Polsce. Władze administracyjne Rumunji, Łotwy i Estonji mają do czynienia od kilku tygodni z identycznym nielegalnym ruchem pogranicznym i na podstawie zarządzeń władz centralnych, państwa te zastosowały niezwykle ostre środki ochrony swoich granic. W obawie przed masowym zalewem prowincyj pogranicznych przez uchodźców sowieckich, straż graniczna trzech wymienionych państw została zasilona oddziałami wojskowemi i w walce z nielegalnym przechodzeniem granicy nie cofa się przed użyciem ręcznej broni palnej, a w kilku wypadkach nawet karabinów maszynowych. Wzdłuż pogranicza Besarabji — trwa nieustanny niemal obstrzał linij granicznych, przyczem gęsto padają ranni i zabici.

Władze polskie nie zastosowały tego rodzaju środków ochronnych, wychodząc z założenia, że przyjęcie na swój teren pewnych ilości uciekinierów nie zagraża interesom ludności miejscowej i państwa, a względy humanitarne przemawiają za nieodmawianiem schronienia wyzutym ze swej własności włościan.

Władze polskie sądzą, że ze względu na wielkość terytorjum państwa i ilość ludności da się uciekinierów schronić i wyżywić, a więc nie zachodzi potrzeba stosowania takich środków, jakich z konieczności użyć musiała Rumunja, Łotwa i Estonja.

Wskutek energicznie przeprowadzanej kolektywizacji i stosowania represyi przez władze sowieckie — od trzech tygodni na całej olbrzymiej przestrzeni linji granicznej Polski i Z.S.S.R. od Dzisny na północy, do Krzemieńca na południu po kilkanaście osób dziennie wkracza nielegalnie na terytorjum Polski, nierzadko z bronią w ręku, jak granatami ręcznemi i rewolwerami najnowszych nawet systemów.

Na podstawie wydanych zarządzeń uciekinierzy nie zostają aresztowani. Posterunki K. O. P.-u, powołując się na obowiązujące rozporządzenia o ruchu granicznym, kierują doniesienia o nielegalne przekroczenie granicy do sądów, a jednocześnie wydają uciekinierom tymczasowe karty pobytu, ustalają ich miejsce zamieszkania w Polsce, zwracając jedynie większą uwagę na żywioły podejrzane.

Dotychczas przeważnie granicę przekraczają włościanie, zamieszkali w sowieckim pasie granicznym i posiadający po stronie polskiej rodziny. Chwilowy przytułek znajdują więc u krewnych i dlatego ten typ uchodźców przybywających do swych rodzin nie nastręcza tymczasem władzom polskim specjalnych kłopotów. Zdarza się jednak — ostatnio coraz częściej — że granicę przekraczają również zmaltretowani sytuacją włościan, nie mający w Polsce nikogo i uciekający naoślep tam, gdzie spodziewają się poprawy losu. Tacy uciekinierzy umieszczani są pod opieką gmin wiejskich, które jednak zwracają się do wojewodów kresowych z prośbą o asygnowanie pewnych funduszów na wyżywienie znajdujących się w skrajnej nędzy uchodźców. Najprawdopodobniej fundusze takie wyasygnuje Ministerstwo pracy i opieki społecznej.

Uciekinierzy zeznają jednak, iż stan dróg nad granicą polsko-sowiecką po tamtej stronie kordonu jest bardzo zły. Roztopy wiosenne i nocne przymrozki zniszczyły wszelkie gościńce i drogi polne do tego stopnia, że przedarcie się przez wzmocnione potrójne kordony sowieckie do granicy Polski jest niezwykle trudne. Uchodźcy starają się dostać do granicy wozami lub saniami, na których transportują swe rodziny i choć resztki dobytku. Stan dróg utrudnia ten transport a oprócz kordonów granicznych, władze sowieckie skierowały do pasa pogranicznego lotne oddziały wojskowe, które tropią nielegalnie uchodzących z Z.S.S.R.

Jeżeli przeprowadzanie kolektywizacji potrwa i stan dróg poprawi się, a przyłączy się do tego rozpoczęcie robót wiosennych na już skolektywizowanych gospodarstwach — to ucieczka włościan do Polski stać się może masową. Nie będzie to już przedzieranie się do rodzin, ale — jak jednogłośnie zapowiadają uciekinierzy — masowa ucieczka, która będzie musiała spowodować dalej idące środki ostrożności ze strony władz polskich.

Rząd polski nie będzie miał ani możliwości, ani obowiązku wzięcia na siebie kosztów, jakie wówczas powstaną. Tymczasem władze polskie, oczekując zwiększonego ruchu uchodźczego z Rosji do Polski, wybierają miejsce na ewentualne obozy, jednak przy organizowaniu takich miejsc koncentracji należy oczekiwać pomocy międzynarodowych instytucyj humanitarnych. Komitet opieki nad uchodźcami z Rosji, na czele którego stoi Friedtjof Nansen, już zgłosił gotowość zajęcia się losem uchodźców. Komisarz tego komitetu na Polskę, p. Gallatti, zwracał się już do władz polskich z prośbą o informacje na temat sytuacji nad granicą i otrzymawszy je, przekazał posiadany materjał zagranicę.

Prasa zagraniczna, przewiduje położenie, w jakiem znajdzie się Rząd polski już w najbliższym czasie wobec masowej ucieczki włościan z ZSSR., występuje z apelami do Ligi Narodów, ażeby przynagliła podległy jej komitet Nansena do żywszej akcji.

Nader pocieszającem jest, iż całem zagadnieniem poważnie zainteresował się Ojciec św. i w jego imieniu nuncjusz apostolski w Warszawie, msgr. Marmaggi odbył konferencję z decydującymi czynnikami Ministerstwa spraw wewnętrznych, zgłaszając gotowość Stolicy apostolskiej do przyjścia z pomocą Rządowi polskiemu przy organizowaniu obozów kwarantannowych i koncentracyjnych dla uciekinierów z państwa Sowietów.

ROZRODCZOŚĆ NIEMIEC

pod znakiem niedoboru 8.5 miljona dzieci.

Minister spraw wewnętrznych Rzeszy niemieckiej powołał do życia specjalną komisję, której zadaniem będzie czuwać nad kwestją zaludnienia Niemiec.

Najtrudniejszą dla komisji kwestją jest sprawa spadku liczby urodzin. Według statystyki liczba urodzin zaledwie wystarcza, by utrzymać dzisiejszy stan ludności.

Z 34 wielkich pruskich miast w 20 jest przewaga zgonów nad urodzinami. W r. ub. w Dreznie na 8583 zgonów było tylko 8520 urodzin, gdy zwykłe była nadwyżka 700 — 900 urodzin. W Berlinie w r. 1928 było 6504 nadwyżki zgonów. Nawet śląskie miasta już dochodzą do najniższej granicy.

Braki wojenne w ludności nie tylko się nie wyrównują, ale pogłębiają z każdym rokiem. W r. 1900 na 56 milj. ludności naliczono 2 milj. urodzin — w r. 1927 na 63 milj. tylko 1,2 milj. W ciągu 25 lat spadła więc liczba urodzin do połowy. Ratuje sytuację zmniejszenie liczby zgonów i podwyższenie lat przeciętnego życia człowieka w Niemczech, które wynosi obecnie 57,4 lat, oraz bogate zasoby ludności z lat 1870 — 80 — 90. To też średni wiek jest jaknajbardziej w Niemczech obfity. Najmniej zaś jest dzieci. Od 1910 do 1925 r. liczba dzieci spadła o 20 proc. Dzisiaj w Niemczech brak 8,5 milj. dzieci do lat 15.

By utrzymać liczbę ludności bez zmiany, winno być 17,4 urodzin na 1000 mieszkańców w ciągu roku, a jest zaledwie 13,9.

W Berlinie o 37 proc. niższy jest stan urodzin od wymaganego minimum. Według obliczeń Berlin za lat 30 z 4 milj. ludności spadnie do 3 milj., za drugie lat 30 na 1,5 milj., a w piątem pokoleniu liczyć będzie tylko 90 tysięcy mieszkańców.

Wśród 50 wielkich miast niemieckich niema ani jednego, któreby o własnych siłach, bez dopływu z prowincji, zdołało utrzymać liczbę swej ludności. Miasta niemieckie ze swemi 19 mili. stanowią jednak jedną trzecią ludności całych Niemiec, a liczą dzisiaj 40 proc. deficytu urodzin. Miasteczka również przedstawiają do 31 proc. deficytu. Wieś zaś — jedyne źródło ludności — wykazuje spadek 28 proc. liczby urodzin w stosunku do lat przedwojennych.

Pod względem spadku liczby urodzin stoją Niemcy powojenne na pierwszem miejscu w środkowej i zachodniej Europie. Przewyższyły na tem polu już nawet Francję.

Wielki proces polityczny

Związku wyzwolenia Ukrainy.

Moskiewskie „Izwiestja" donoszą, że już w najbliższych dniach przed najwyższym sądem republiki ukraińskiej rozpocznie się sensacyjny proces przeciwko „kontrrewolucjonistom" ukraińskim, członkom t. zw. „Związku wyzwolenia Ukrainy".

Według informacji cytowanego dziennika, główny oskarżony, Jefremow, zeznać miał w toku śledztwa pierwiastkowego, że „Związek wyzwolenia Ukrainy" zorganizowany został w roku 1926 na bezpośredni rozkaz ukraińskich działaczy emigracyjnych, należących do obozu t. zw. „petlurowców", a mianowicie: Czikalenki, Lewickiego, Prokopowicza, Doroszczenki, Łotockiego i Aleksandra Szulgina. Wkrótce po wydaniu instrukcyj co do zorganizowania „Związku" do USSR przyjechał z zagranicy jeden z wybitniejszych działaczy obozu petlurowskiego, Nikowski, który wziął osobiście udział w pierwszem posiedzeniu nowej organizacji.

Na zebraniu tem, które odbyło się w prywatnem mieszkaniu jednego z założycieli „Związku wyzwolenia Ukrainy", poszczególnym członkom organizacji przydzielono rozmaite funkcje. Tak więc Jefremowi powierzono funkcję prowadzenia propagandy wśród młodzieży i profesorów, Nikowskiemu polecono urabiać szerokie masy inteligencji ukraińskiej, Czechowski nawiązać miał kontakt ze sferami kościelnemi, Staricki-Czernichowski otrzymał wreszcie misję stworzenia stałego kontaktu z zagranicą za pośrednictwem jednego z zagranicznych konsulatów.

Działalność „Związku wyzwolenia Ukrainy", która pierwotnie skoncentrowana była w Kijowie, zaczęła wkrótce obejmować cały kraj. Przynależność do „Związku" nakładała na każdego członka organizacji obowiązek dokonywania aktów antybolszewickich, umieszczania oddanych sprawie ukraińskiej osób w instytucjach sowieckich, krzewienia ducha narodowego wśród dziatwy i młodzieży szkolnej, szerzenia nienawiści wobec innych narodowości i t. d.

Centralne lokale urzędowe „Związku wyzwolenia Ukrainy" znajdowały się w rozmaitych kijowskich instytucjach naukowych, w Akademji umiejętności, przedewszystkiem zaś w gabinecie prywatnym samego Jefremowa.

O charakterze działalności „Związku wyzwolenia Ukrainy" świadczy wymownie fakt, iż — według informacji pism moskiewskich — na posiedzeniach członków organizacyj omawiano plany zamachów na najwybitniejszych działaczy sowieckich, jako to na: Stalina, Skrypnika, Pietrowskiego, Kamieniewa i w. in.

Proces przeciwko członkom „Związku wyzwolenia Ukrainy" będzie niewątpliwie jednym z największych procesów politycznych, jakie dotychczas w ZSSR miały miejsce.

Głos Francji

W GENEWIE.

Na obradującej w Genewie konferencji, w kwestji rozejmu celnego delegat Francji, p. Serruys oświadczył w imieniu delegacji francuskiej, iż Francja zmuszona jest zająć stanowisko negatywne wobec nawet samej idei rozejmu celnego.

Motywując to stanowisko p. Serruys, powołał się na skutki kryzysu finansowego w Ameryce dla gospodarstwa Europy, na przesilenie rolnicze i na przesilenie w produkcji wina we Francji.

Oświadczył dalej, że system celny francuski nie może być ustabilizowany w ciągu dwu lat najbliższych, i że pod tym względem niema rozdźwięku pomiędzy przedstawicielami życia gospodarczego Francji, ministerstwami i partjami. Jednak Francja, wierna zasadzie konferencji z r. 1917, za kilka dni złoży swój projekt reorganizacji życia gospodarczego Europy.

Deklaracja powyższa wywołała wielkie poruszenie. Delegacja francuska po tym incydencie ogłosiła komunikat, w którym wyjaśniła, że niebawem złoży pozytywny projekt, w którym na szerszych podstawach szukać będzie dróg poprawy życia gospodarczego Europy.

Międzynar. raid awjonetek

WEŹMIE W NIM UDZIAŁ 15 AWJONETEK POLSKICH.

Jak się dowiadujemy, z dniem 1 marca zamknięta została lista zgłoszeń do tegorocznego międzynarodowego raidu awjonetek, którego organizacja przypadła w r. b. Aeroklubowi niemieckiemu. Udział w raidzie zgłosiły aerokluby siedmiu państw: Anglji, Czechosłowacji, Francji, Hiszpanji, Niemiec, Polski i Szwajcarji; pozatem przewidywany jest udział lotników innych krajów, w których niema aeroklubów, w barwach niektórych wymienionych państw.

Trasa raidu została ustalona ostatecznie, jak następuje: Berlin—Brunświk — Frankfurt — Reims — Saint Inglevert — Bristol — Londyn — Saint Inglevert — Paryż — Poitiers — Pao — Saragossa — Madryt — Sewilla — Abacerte — Barcelona — Nimes — Lion — Lozanna — Brno — Monachjum — Wiedeń — Praga — Wrocław — Poznań — Warszawa — Królewiec — Gdańsk — Berlin. W ten sposób trasa, obejmująca 28 etapów, wynosi około 7500 klm., czyli przeszło o 1000 klm. więcej niż w roku zeszłym.

Raid rozpocznie się 20 lipca i trwać będzie do 31 lipca, poczem, po tygodniu prób technicznych w Berlinie, nastąpi w dniu 7 sierpnia oficjalne zakończenie raidu. W raidzie weźmie udział około 15 polskich awjonetek.

Nagrody pieniężne w ogólnej sumie 350.000 franków, podzielono w sposób następujący: I-sza nagroda — 100.000 fr., II-ga nagroda — 50.000 fr., III-cia — 25.000 fr., IV-ta — 15.000 fr., oraz szesnaście nagród po 10.000 fr. Pozatem przewidziany jest szereg nagród lokalnych.

„Zemsta nietoperza"

OPERETKA W 3-CH AKTACH J. STRAUSSA.

Premjera „Zemsty nietoperza" odbyła się w roku 1874 w Wiedniu.

Jest to czas największego rozkwitu operetki wogóle oraz czas najbujniejszego rozwoju talentu twórczego J. Straussa w szczególności.

Król walca i mistrz klasycznej operetki wygrywa wówczas swoje najpamiętniejsze atuty: 1873 idzie „Karnawał w Rzymie", 1874 „Nietoperz", 1875 „Cagliostro", 1876 „Książę Methusalem" i t. d.

Niema ale zacięta walka, jaka odbywała się między Straussem a Offenbachem i Suppe'm przyczyniała się do tego, że mistrzowie ówcześni musieli wytężać swe wszystkie siły, by uzyskać sukces. Owym tarciom konkurencyjnym zawdzięczamy w pewnej mierze ten wysoki poziom artystyczny, jaki stawia operetkę klasyczną co do jej wartości scenicznych i muzycznych narówni z najwybitniejszemi produkcjami operowemi.

Nielada to musiało być dzieło, któremu przypadło w udziale wyjść zwycięsko z walki z utworami tej wartości, co „Girofle - girofla" Le-Cocq'a (premjera Paryż 1874(utrzymująca się do dziś dnia w repertuarze scen światowych, lub „Mamzel Augot" tego samego kompozytora (premjera Bruksela 1872); nielada dzieło — które miało zaimponować publiczności, będącej pod tak świeżem wrażeniem arcydzieł offenbachowskiej muzy z „Życiem paryskiem" (1866) „Orfeuszem" (1858) i z „Piękną Heleną" (1864) na czele, dzieło, które miało olśnić publiczność, znającą już „Lekką kawalerję" Suppe'go (1866) oraz jego „Piękną Galatee" (1865).

„Nietoperz" pobił nawet najwspanialsze przeboje i sukcesy najpiękniejszego okresu historji operetki i do dziś dnia jest wzorem nieprześcignionym, łączącym lekkość, wdzięk i pogodę z głębokiemi wartościami absolutnie — muzycznemi.

Z pomiędzy czynników wykonawczych na pierwszy plan wysuwają się dekoracje wykonane przez p. Juljana Gerlacha. Pomysłowa koncepcja, malownicze ujęcie a przedewszystkiem umiejętne przeprowadzenie techniczne wyróżniają się korzystnie na tle ostatnio widzianych, może nawet oryginalnych, ale niezbyt udolnych eksperymentów.

Dodatnie wrażenie wywarły również kreacje baletowe opracowane przez p. baletm. E. Wojnara; „Zemsta nietoperza" jest chyba najudatniejszą produkcją baletową tego sezonu. Nie zawiera wprawdzie oryginalnych pomysłów, ale pozbawiona jest tych mało artystycznych ewolucyj, które tylko miejsca zajmują w tegorocznym układzie baletowym naszego zespołu.

Najcenniejszą stroną wykonania jest dobra reżyserja p M. Zonnera, który przemyślał utwór szczegółowo i zamknął w swej pracy spory zasób zapału twórczego.

Podobnemi zaletami wyróżnia się rola stróża więziennego w wykonaniu p. Zonnera, która nie może się coprawda równać z wzorowemi kreacjami tej pysznej postaci na wielkich scenach, — lecz swem szczegółowem opracowaniem i swą szczerością zasługuje sobie na wyróżnienie wśród naszego zespołu.

Muzyczne opracowanie p. kapelm. L. Hładyłowicza niepozbawione walorów. Całości możnaby zarzucić, że wypadła może nazbyt ciężko; niektóre tempa były zbyt przewlekłe.

Winę ponosi tu atoli w większej mierze zespół śpiewaków, którzy, przyzwyczajeni do operowych partyj — nie potrafili się naogół wczuć w lekki charakter straussowskiej muzyki.

Najujemniejsze wrażenie wywarła p. M. Zunowa jako pokojówka Adela, zniekształcając piękną rolę niedopoznania. Dziwne, że dyrekcja, która potrafiła w ciągu kilku miesięcy ocenić należycie wartość swego malarza — w ciągu dwu długich sezonów niemoże się zorjentować, do jakich roli nadają się niektóre śpiewaczki.

Jako Alfred wystąpił p. St. Nowicki. Role Gabrjela Eisensteina i Rozalindy wykonali pp. J. Stępniowski i A. Lubicz.

Fatalną pomyłką jest obsadzenie ks. Orłowskiego.

Resztę zespołu tworzą pp. K. Petecki, B. Remin, A. Kopciuszewski.

F. Sachse.

Polubowne załatwienie

dzierżawy rzeźni w Sosnowcu.

Sprawa dzierżawy rzeźni w Sosnowcu znalazła się na drodze polubownego załatwienia. Dłuższy czas prowadzone pertraktacje przez prezydjum zarządu miasta z właścicielem gruntów, na których znajduje się rzeźnia, p. Cwajgenhaftem, ostatecznie doprowadziły do porozumienia.

Na posiedzeniu zarządu w ub. piątek ustalono następujące warunki polubownego załatwienia zatargu: p. Cwajgenhaft otrzymuje dzierżawę rzeźni na przeciąg od 1 kwietnia 1930 r. do 1 kwietnia 1932 r. (2 lata), przyczem obowiązany jest przeprowadzić remont budynków rzeźni za sumę 85.000 zł. pod kontrolą Magistratu oraz w ostatniem półroczu wpłacić sumę 40.000 zł. Jednocześnie p. Cwajgenhaft zrzeka się na rzecz miasta swych placów i w ten sposób miasto po dwóch latach staje się pełnym właścicielem rzeźni.

Zdaje się, że załatwienie w ten sposób sprawy dla miasta będzie korzystne, przynajmniej w takiej sytuacji, jaka się wytworzyła skutkiem zaniedbania tej sprawy przez poprzednie zarządy. Prowadzenie kosztownego, długotrwałego procesu niewątpliwie dla miasta byłoby rzeczą nader uciążliwą, kosztowną i wielce niepewną. Nadmienić w dodatku trzeba, że miasto musi płacić sekwestratorowi kwotę 1000 zł. miesięcznie.

Zarząd na najbliższem posiedzeniu Rady miejskiej wystąpi z propozycją załatwienia w sposób polubowny i sprawa ta prawdopodobnie ostatecznie zostanie załatwioną.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

KALENDARZYK.

8 Sobota	Dziś Wincentego Jutro Franciszki Wschód słońca 6 m. 9. Zachód „ 17 m. 25.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębie" — „Gracz w szachy".

Kino „Wawel" — „Pierwsza miłość Kościuszki".

Kino „Sfinks"—„Bezbronne dziewczę".

Kino „Momus" — Ostatni romans z Petrowiczem.

Kino „Pogoń" — „Z dnia na dzień".

Kino „Uciecha" — „Czterech djabłów".

Kino „Czary" — „Serce nie sługa".

Program radjowy

na sobotę 8 marca 1930 r.

KATOWICE.

11.58 — Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie.
12.05 — Koncert z płyt gramofonych
13.00 — Przerwa
16.00 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj Śl. oraz komunikat Teatru Polskiego.
16.20 — Koncert z płyt gramofonowych.
17.10 — Skrzynka pocztowa Radjostacji katowickiej dla dzieci. Ciocia Hela omówi listy od słuchaczów najmłodszych. (Helena Reutt - Tymieniecka).
17.45 — Słuchowisko dla dzieci p. t. „Jasiek Znajda" z Wilna.
18.45 — Rozmaitości zapowiedź programu na dzień następny. komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk
19.05 — Dobiesław. asyst. Zakł. fiz. U. J.: „Z dziedziny fizyki — O fizyce w starożytności".
19.30 — Intermezzo muzyczne.
19.58 — Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego w Warszawie
20.00 — Prof. dr. Kazimierz Simm, docent Uniw. Jag.: „Ze świata przyrody — Osobliwe zwierzęta godne ochrony" — cz. I.
20.30 — Koncert wieczorny z Warszawy.
22.00 — Feljeton z Warszawy.
22.15 — Komunikat meteorologiczny z Warszawy oraz zapowiedź programu na dzień następny w języku francuskim
22.35 — Komunikaty prasowe P.A.T. z Warszawy.
23.00 — Muzyka taneczna z Warszawy.

× **MŁODZI OBOZU WIELKIEJ POLSKI.** W dniu 6 bm. odbyło się zebranie młodych O. W. P. w Dąbrowie w sali Ogniska. Na zebraniu tym przy tłumnym udziale członków i kandydatów — p. mgr. Wł. Kański wygłosił referat p. t.: „Metody walki O. W. P." — Po referacie wywiązała się nader ożywiona i poważna dyskusja, w której brało udział wiele osób. Po załatwieniu spraw organizacyjnych zebranie zakończono.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR

Sobota 8 bm. — „Zemsta Nietoperza" — godz. 19.30.

Niedziela dnia 9 marca „Legenda Bałtyku" o godzini 15.30.

Niedziela dnia 9 marca „Zemsta Nietoperza" o godzinie 19.30.

Wtorek 11 bm. — „Zemsta Nietoperza" — godz. 19.30.

× **AKADEMJA PAPIESKA.** W parafji nowosieleckiej w dniu 9 bm. o godz. 4 i pół odbędzie się akademja papieska w lokalu Ligi katolickiej niewiast, mieszczącym się w placu fabryki C. G. Schon przy ul. Chemicznej nr. 12. Na uroczystość powyższą zarząd Ligi zaprasza jak najszerszy ogół.

× **LIGA KATOLICKA** przy parafji Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu zawiadamia, że w niedzielę 9 bm. o g. 4 popoł. w Domu katolickim przy ul. Kościelnej ks. dr. Ufniarski wygłosi prelekcję z przezroczami na temat: „Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa". Bilety wstępu nabywać można od godziny 3 popoł. w dniu prelekcji przy kasie.

× **UCHWAŁY LIGI KATOLICKIEJ.** Liga Katolicka przy parafji św. Tomasza w Sosnowcu — Pogoń urządziła w niedzielę, 2 bm. w sali Związków zawodowych w Pogoni, odczyt p. t. „Obecne położenie spraw katolickich w Polsce". Do zgromadzonych w liczbie przeszło 200 osób i to ludzi poważnych, odczyt wygłosił członek Ligi katolickiej z Dąbrowy Górniczej p. inż. J. W.

Szanowny prelegent przedstawił zebranym, jakto niektóre czynniki starają się ominąć Konkordat, zawarty pomiędzy Stolicą apostolską a Rządem polskim, nazywając wiarę katolicką—wiarą rzymskich niewolników, oraz obecną walkę wrogich czynników przeciw kościołowi katolickiemu w Polsce we wszystkich dziedzinach życia. Wskazywał na zgubne usiłowania — wyrzucenia religji ze szkoły, propagowania niewiary oraz po lecenia odczytów, demoralizujących młodzież, wygłoszonych przez p. Kaden-Bandrowskiego. Wspomniał o zamiarach budowania krematorjów, których praktyka została potępiona przez kościół katolicki, jako zwyczaj pogański, niezgodny z duchem chrześcijańskim.

W myśl powyższych wywodów zebrani uchwalili jednogłośnie następującą rezolucję:

Zebrani w dniu 2 marca członkowie oraz sympatycy Ligi Katolickiej przy parafji św. Tomasza w Sosnowcu domagają się od czynników miarodajnych w państwie:

1) Przestrzegania zgodnie z konstytucją naczelnego stanowiska kościoła katolickiego;

2) opierania życia społecznego na zasadach historycznej tradycji narodowo-katolickiej,

3) wychowania młodzieży w duchu religijnym.

Przed imieninami

MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

W ubiegły czwartek, w sali posiedzeń Rady miejskiej w Dąbrowie odbyło się zebranie osób zaproszonych w sprawie uczczenia imienin marsz. Piłsudskiego

Na wstępie dr. Madeyski poinformował zebranych, że przed kilku dniami odbyło się organizacyjne zebranie w tej sprawie, gdzie ustalono w ogólnych zarysach program obchodu imienin marsz. Piłsudskiego i postanowiono do prac z tem związanych zaprosić szersze grono osób.

Następnie na przewodniczącego zebrania zaproszono dyr. Ziębę, na sekretarza p. L. Dudzińskiego. Opracowany na pierwszem zebraniu program obchodu jest następujący:

W niedzielę, dn. 16 bm. uroczysta akademja. Dn. 18 bm. w godzinach wieczorowych capstrzyk. W środę, dn. 18 b m. rano msza św. a po nabożeństwie po ranki dla młodzieży we wszystkich szkołach miejscowych. W ciągu dnia zbiórka na fundusz dyspozycyjny.

Projektowane jest także wysłanie do Belwederu sztafety motocyklistów z życzeniami.

Po krótkiej dyskusji wybrano komitet wykonawczy, do którego weszli pp.: dr. Piwowar jako prezes, oraz członkowie: Berbecka, dr. Madeyski, Dzikowska, dyr. Kaczkowski, dyr. Zięba, Wachelko, Grodzicki, Gąszczołowski, Cholewicki, Dudziński, Bartoszewski, Malewski, Kicki i Czerwiński. Pozatem powołano 4 sekcje: sekcję akademji (wiceprezydent Kuźniak — przewodniczący), sekcję capstrzykową (kom. Polakowski — przewodniczący), sekcję ogólną (dyr. Kaczkowski — przewodniczący) oraz sekcję poranków.

Wreszcie powołano prezydjum komitetu, w osobach pp.: dr. Piwowara, jako prezesa, K. Grodzickiego — jako zastępcy i L. Dudzińskiego — jako sekretarza. Do prezydjum wchodzą również przewodniczący wszystkich sekcyj.

Na tem zebranie zakończono, a następnie obradowały wszystkie sekcje nad realizacją programu

× **WYKŁAD PROF. GOSTKOWSKIEGO.** Po krótkiej przerwie karnawałowej wygłosi w niedzielę 9 bm. w sali „Ogniska" w Dąbrowie o godz. 12 w południe prof. dr. Gostkowski z Krakowa wykład pt. „Ostatnie wykopaliska w Rzymie", ilustrowany obrazami świetlnymi. Prof. Gostkowski po powrocie z Rzymu pokaże słuchaczom najnowsze zdjęcia z Herculanum i jeziora Nemi.

× **ZARZĄD WYŻSZEGO KURSU NAUCZYCIELSKIEGO** przypomina zainteresowanym, że otwarcie Kursu odbędzie się w sobotę 8 marca o godzinie 6 wieczorem w lokalu szkoły powszechnej im T. Kościuszki w Sosnowcu ul. 3 Maja 32

× **Z ŻYCIA SOKOŁA.** Dzisiaj, o godz. 20, w siedzibie Towarzystwa gimnastycznego „Sokół" Sosnowiec I, przy ul. Prezydenta Mościckiego nr. 20 (Ogród sportowy), odbędzie się doroczne sprawozdawcze zebranie ogólne powyższej placówki.

× **WALNE ZEBRANIE STRAŻY POŻARNEJ W BĘDZINIE.** Przypominamy że w niedzielę 9 bm. o godz. 10 w pierwszym, a o godz. 11 w drugim terminie, w sali Rady miejskiej w Będzinie, odbędzie się walne zgromadzenie delegatów okręgu będzińskiego.

× **KURS STRAŻY LEŚNEJ I POLOWEJ DLA INWALIDÓW.** Jak corocznie, w roku bieżącym odbędzie się w Niepołomicach (woj. Kieleckie) kurs straży leśnej i polowej dla inwalidów wojennych. Kurs jest bezpłatny. Inwalidzi otrzymują nadto bezpłatnie bilety kolejowe oraz bezpłatne utrzymanie i ubranie na czas trwania kursu. Kurs rozpocznie się 1 kwietnia. Z dniem 1 kwietnia upływa termin składania podań, które należy kierować przez właściwe referaty inwalidzkie.

× **ZNIŻKA KOLEJOWA NA ZJAZD NAUCZYCIELSKI.** Min. komunikacji w uznaniu doniosłości zjazdu nauczycielskiego i akademji, poświęconych 25-leciu strajku szkolnego, przyznało uczestnikom zjazdu zniżkę kolejową w drodze powrotnej w rozmiarze podwójnym. Wszyscy zainteresowani winni po bliższe informacje zgłaszać się od zawiadowców tych stacyj, z których wyjeżdżają, powołując się na powyższe rozporządzenie.

Zmniejszony budżet
SOSNOWCA.

Zarząd m. Sosnowca, na kilku z kolei posiedzeniach opracował budżet zwyczajny Sosnowca na rok 1930-31. Budżet ten jest znacznie oszczędniejszy od budżetu z roku ubiegłego, przyczem różnica wyniesie około 700.000 zł. Na zmniejszenie budżetu złożyło się wiele przyczyn, a w pierwszym rzędzie zmniejszona zdolność płatnicza ludności.

Budżet opracowany przez zarząd odesłany został do komisji skarbowej, a w niedalekiej przyszłości wejdzie pod obrady Rady miejskiej i prawdopodobnie jeszcze w tym miesiącu zostanie uchwalony.

× **Z ŻYCIA OFICERÓW I PODCHORĄŻYCH REZERWY.** Staraniem Związku Z. O. R. została zorganizowana na dzień 9 bm. strzelnica w Katowicach. Zbiórka na dworcu w Sosnowcu punktualnie o godz. 8.15 rano.

× **TORNISTRY DLA UCZNIÓW.** Wydział hygjeny szkolnej przy Min. oświaty stwierdził, że dyrektorzy szkół nie zwracają zupełnie uwagi na wykonanie zarządzenia ministra w sprawie tornistrów. Dotychczas zauważono, że dzieci w wieku szkolnym zamiast tornistrów noszą teczki i koszyczki, które stanowczo muszą być odrzucone. Dziecko według przepisów musi mieć wolne ręce, przy przechodzeniu przez ulicę musi mieć możność wygodnego operowania rękoma, podczas, gdy teczki krępują swobodę ruchów. Pozatem noszenie książek w ręku przyczynia się do skrzywienia delikatnych kręgosłupów. Szczególnie w okresie zimy niedopuszczalne jest noszenie teczek. Ministerstwo oświaty zwróci się obecnie z monitem do dyrektorów szkół, przypominając o swem zarządzeniu.

× **ZARZĄD KOŁA PODOFICERÓW REZERWY W BĘDZINIE** zawiadamia wszystkich kolegów zamieszkałych w Będzinie i okolicy, pozostających bez pracy — by zgłaszali się do biura koła (Hale Targowe) w dniu 13 marca 1930 r. tj. w czwartek, z świadectwami z ostatniej pracy. Członkowie koła proszeni są o zabranie z sobą legitymacji członkowskich, celem wymiany na nowe, ponieważ legitymacje wydane dotychczas, zostały unieważnione.

× **ZWROT OPŁAT PASZPORTOWYCH.** Zdarza się, że wyjeżdżający za granicę nie posiadają dostatecznych dowodów do uzyskania paszportu ulgowego, czy też innych warunków, dla których ulga nie mogła być przyznana. Osoby te wpłacają za paszport opłatę normalną i musiały dawniej przejść formalności, aby otrzymać zwrot różnicy między normalną a ulgową opłatą za paszport. Obecnie Minist. spraw wewnętrznych wyjaśniło, że w podobnych przypadkach o ile ktoś już po wyjeździe po uzyskaniu paszportu normalnego, przedstawi swe prawa do korzystania z ulgi, władza administracji ogólnej przyzna jej dodatkowo tę ulgę i zwróci różnicę. Zarządzenie takie jest ważne dla tych, którzy wyjeżdżają zagranicę na studja. Ulgi przyznawane im są na podstawie dowodów, stwierdzających przyjęcie do szkoły zagranicznej.

× **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ M. BĘDZINA** odbędzie się w dniu 10 bm. to jest w poniedziałek o godz. 20 według następującego porządku obrad: przyjęcie protokółu z poprzedniego posiedzenia; wniosek Magistratu w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w wysokości 5000 dolarów od polskich zakładów przemysłu cynkowego w Będzinie (2 czyt.); wniosek Magistratu w sprawie nabycia 1000 akcyj IV emisji spółki akcyjnej tramwaje elektryczne w Zagłębiu Dąbrowskiem; wniosek Magistratu w sprawie zwolnienia inwalidy Żulichowskiego od opłat dodatku komunalnego od patentów akcyzowych; 3 czytanie następujących statutów podatkowych na rok 1930-31: statut o poborze podatku od spadków i darowizn, od zabaw publicznych, od opłat za korzystanie z komunalnych urządzeń i zakładów dobra publicznego i statut o poborze podatku od ładunków kolejowych; wniosek nagły klubu r. P.P.S. w sprawie instrukcji odnośnie państwowej pomocy dla bezrobotnych pracowników fizycznych; reskrypt p. wojewody kieleckiego w sprawie rekwizycji lokali; reskrypt p. wojewody kieleckiego w sprawie rzeźni miejskiej.

Zapowiedź ruchu budowlanego
w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Pomimo dużych zapowiedzi na temat ożywienia ruchu bdowlanego w sezonie bieżącym, dotychczas mało jest jeszcze takich oznak, które wskazywałyby na szybkie zrealizowanie tych zapowiedzi. Po radosnych wiadomościach o uruchomieniu ogromnych kapitałów zakładów ubezpieczeń na cele budowlane, zapanowała cisza, choć wiosna zbliża się szybkiemi krokami.

To też z zadowoleniem trzeba powitać fakt, że lwowski Zakład ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków na zasadzie reskryptu Ministerstwa pracy i opieki społecznej przystąpił do kupna terenu budowlanego od Towarzystwa hr. Renard w Sosnowcu. Teren ten znajduje się przy przystanku tramwajowym przy zbiegu ulic Suchej i Rybnej. W roku bieżącym na placu tym stanie 3 piętrowy gmach wybudowany przez lwowski Zakład ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków za sumę 3 miljonów złotych, według planów zatwierdzonych przez Ministerstwo pracy i opieki społecznej, dla pracowników fizycznych.

W tej chwili już nie poruszamy sprawy celowości budowania tak olbrzymich gmachów, stwarzających poważne niebezpieczeństwo na wypadek epidemji, kosztownie się kalkulujących i mijających się z zasadami zdrowego ruchu budowlanego. Na ten temat pisaliśmy już obszernie, a kwestja sposobu budowania przez ubezpieczalnie została już przesądzona przez Ministerstwo pracy i opieki społecznej. Natomiast ważną rzeczą jest obecnie inna kwestja. Chodzi o to, aby ubezpieczalnie budujące domy (w tym wypadku lwowski Zakład ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków) w pierwszym rzędzie dawały roboty do wykonania miejscowym firmom zagłębiowskim. Jest to zupełnie logiczne i zrozumiałe, a ważne z tego względu, że mało która miejscowość tak dotkliwie odczuwa kryzys gospodarczy i bezrobocie, jak Zagłębie.

Co się tyczy budowania domów dla pracowników umysłowych przez Zakład w Królewskiej Hucie, to sprawa narazie utknęła wobec trudności w znalezieniu odpowiednich terenów pod budowę.

Z działalności P.C.K.
w Dąbrowie.

Onegdaj w Magistracie dąbrowskim odbyło się ogólne doroczne zebranie członków miejscowego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża. Posiedzenie zagaiła przewodnicząca oddziału p. J. Berbecka, poczem na przewodniczącego zaproszono p. St. Piotrowskiego, na sekretarza p. R. Lewickiego.

Sprawozdanie z działalności oddziału referowała przewodnicząca p. Berbecka. Zarząd P. C. K. urządził, między innemi, wspólnie z innemi organizacjami gwiazdkę dla biednych dzieci, w liczbie 250, które zaopatrzono w słodycze i upominki. Pozatem zajęto się przygotowaniem ubranek dla biednej dziatwy.

Sprawozdanie finansowe odczytał skarbnik p. B. Jachimczyk. Oddział posiada 80 członków; dochody wynosiły przeszło 800 zł. Budżet na rok bieżący przyjęto w wysokości 2922 zl.

Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej, która dowody i kasę znalazła w porządku, udzielono zarządowi absolutorjum.

Następnie odczytano jeszcze sprawozdanie oddziału P. C. K. w Sosnowcu, poczem przystąpiono do wyborów nowych władz.

Do zarządu weszli pp.: J. Berbecka — przewodnicząca, St. Piotrowski — zastępca, B. Jachimczyk — skarbnik, R. Lewicki — sekretarz, Około-Kułakowa — zastępca, oraz członkowie: Rembertowska, Cholewińska i Elwertowski. Do komisji rewizyjnej pp.: A. Domaszewska, Kozłowski i Sikorski, na zastępców pp. Wąsikowa, Świątkowski i Puchalski.

Na walne zebranie Okręgu wybrano pp. Kalińską i Trzęsimiecha i na tem obrady zakończono.

Urząd skarbowy
POWSTANIE W DĄBROWIE.

Przed kilku laty Dąbrowa posiadała urząd skarbowy, który jednakże z czasem został przeniesiony do Zawiercia, a Dąbrowa przyłączona została do urzędu skarbowego w Będzinie.

Sfery przemysłowe i handlowe, dla których brak urzędu skarbowego w Dąbrowie sprawiał wiele utrudnień, wszczęły kroki u odpowiednich władz o przywrócenie go.

W związku z tem wczoraj bawił prezes Izby skarbowej kieleckiej i odbył szereg konferencyj z zainteresowanymi czynnikami. W wyniku tego w najbliższym czasie ma powstać trzeci urząd skarbowy w powiecie, który obejmie swą działalnością poza Dąbrową również i gminę Olkusko - Siewierską.

× **LECZNICTWO ZAPOBIEGAWCZE.** Ogólnopaństwowy Związek Kas chorych przesłał w tych dniach okólnik do wszystkich Kas chorych i samorządów w sprawie ujednostajnienia w całym kraju profilaktycznej działalności kas chorych, w szczególności w sprawie szczepienia przeciw chorobom zakaźnym, oraz opieki nad matką i niemowlęciem. Prace te będą prowadzone w ścisłem porozumieniu i przy współudziale samorządów.

× **DJABLIK W DRUKARNI.** Do przeglądu prasy we wczorajszym „Kurjerze Zachodnim" wyznaczyliśmy m. in. artykuł pewnego dziennika polskiego o przyczynach dymisji zaplątanego w miłosną aferę pruskiego ministra Grzesińskiego. Tymczasem artykuł ten przez przykre przeoczenie dostał się w całości, przed spreparowaniem go do przeglądu prasy, na łamy K. Z., wskutek czego stanowisko wspomnianego dziennika, które miało być w naszym przeglądzie prasy napiętnowane, mogłoby w naszem piśmie w tym kształcie uchodzić za pogląd K. Z. Sprawę tę niniejszem wyjaśniamy, ubolewając, że taka pomyłka wkradła się do wczorajszego numeru K. Z.

Echa zajścia
W BANKU HANDLOWO - PRZEM.

Otrzymujemy następujące pismo:

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W „Kurjerze Zachodnim" ukazał się artykuł pod tytułem „Bohaterska obrona Banku przed spokojnymi klijentami" (na podstawie zeznań pp. Łopuszyńskiego i Kwapienia), opisujący w niezgodny z prawdą sposób zajście, jakie miało miejsce w naszym Banku w dniu 6 bm. Sprawa ta faktycznie przedstawia się następująco:

W dniu 6 b. m. zjawili się u nas dwaj panowie i zażądali sprzedania im franków francuskich. Urzędujący wicedyrektor naszego Banku p. Stanisław Goldman oświadczył im, że franków francuskich nie posiadamy. Wówczas zapytali, gdzie mogą nabyć owe franki, na co wyżej wymieniony p. St. Goldman odrzekł, że nie wie, może w innym banku. Następnie jeden z nich, jak się później okazało, p. Eugenjusz Łopuszyński, zajęty w Elektrowni T-wa „Hr. Renard", wyraził się, że takie odpowiedzi można jedynie w Polsce otrzymać, na co p. Goldman odpowiedział słowem „idjota". P. Łopuszyński rzucił pod adresem p. Goldmana słowo „dureń", poczem wyszli z Banku.

Po krótkim czasie obaj powrócili i p. Łopuszyński zażądał widzenia się z dyrektorem. Ponieważ dyrektor był zajęty, więc wyszli, by znów powrócić, poczem p. Łopuszyński rzucił swą wizytówkę, żądając od p. Goldmana również wizytówki. P. Goldman odpowiedział, że wizytówki nie posiada, na co p. Łopuszyński przeszedłszy barjerę znieważył czynnie p. Goldmana, uderzając go w twarz i następnie zamierzali szybko oddalić się. Zostali jednak siłą zatrzymani przez naszych urzędników i po sprowadzeniu policjanta odprowadzeni przez tegoż do komisarjatu.

Towarzysz p. Łopuszyńskiego p. Kwapień, również zajęty w Elektrowni T-wa „Hr. Renard" w Sosnowcu, chwalił się, że posiada pozwolenie na broń i gdyby ją miał przy sobie, zrobiłby z niej użytek. Tenże p. Kwapień oświadczył w obecności naszych urzędników, że podobny napad, jak sam nazwał niniejsze zajście, powtórzy w naszym Banku. Tym właśnie tajemniczym osobnikiem, o którym jest mowa we wspomnianym na wstępie artykule, jest jeden z naszych urzędników, który udał się do komisarjatu, celem wciągnięcia do protokółu groźby p. Kwapienia.

Zechce Szanowny Pan Redaktor — w imię prawdy — zamieścić powyższe sprostowanie w Ich cennem piśmie i przyjąć zarazem od nas wyrazy szacunku i poważania.

Bank handlowo - przemysłowy w Łodzi, Oddział w Sosnowcu
Konigsberg, St. Goldman.

Powyższy opis zajścia dyrekcja Banku handlowo - przemysłowego w Łodzi, odział w Sosnowcu przesłała również do dyrekcji Gw. Hr. Renard. Zapoznawszy się z treścią tego listu, pp. inż. Łopuszyński i Kwapień zwrócili się jeszcze raz do naszej redakcji, **podtrzymując pierwotne swe informacje w całej ich rozciągłości**, a szczególnie p. inż. Łopuszyński twierdzi, że zajście rozpoczęło się w chwili, gdy p. Goldman odpowiedział mu opryskliwie, że franki można kupić w banku (nie „w innym banku"), gdyż w innym wypadku nie miałby powodu wogóle z p. Goldmanem dalej rozmawiać. Pp. inż. Łopuszyński i Kwapień dziwią się pozatem, dlaczego dyrekcja Banku pominęła w swem piśmie alarm personelu, jakoby na Bank napadli bandyci, jakoteż zeznania p. Goldmana przed policją o wtargnięciu bandytów na teren Banku. Wreszcie p. inż. Łopuszyński oświadczył, że sprawę oddaje do sądu, który wyświetli istotę zajścia.

Zapisujcie się do P.M.S.

Wydzierżawienie pompek ulicznych.

Stosownie do uchwalonego przez Radę miejską w Będzinie statutu opłat wodociągowych, woda z pompek ulicznych będzie sprzedawana po 2 gr. za wiadro. Pompek takich ustawiono trzy, mianowicie na górze Zamkowej, na placu 3 Maja i przy zbiegu ulic Modrzejowskiej i Małachowskiego. W związku z przyjęciem statutu, zarząd miejski postanowił oddać w dzierżawę wymienione pompki za opłatą ryczałtową osobom prywatnym, które od czerpiących wodę będą pobierały 2 gr. za wiadro. Opłata będzie obowiązywała od poniedziałku, dn. 10 bm. w godzinach od 5 rano do 11 w. W pozostałym czasie wodę można czerpać bezpłatnie.

Dotychczas ludność Będzina płaciła za wiadro wątpliwej wartości wody od 10 do 20 gr. obecnie zaś posiada dobrą wodę po 2 gr. co świadczy o celowości i korzyściach wodociągu miejskiego.

× **USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA.** Onegdaj napił się w celu samobójczym esencji octowej Marjan Paciorek, zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy Piłsudskiego 26. Desperatowi udzielono pierwszej pomocy na miejscu, poczem w stanie niezagrażającym życiu przewieziono go do szpitala. Przyczyna targnięcia się na życie nieznana.

× **ARESZTOWANIE KOLPORTERA KOMUNISTYCZNEGO.** W ub. czwartek popołudniu do stojących przed biurem pośrednictwa pracy bezrobotnych podszedł jakiś osobnik i wzniósł okrzyk na cześć K. P. P., poczem dobywszy z ukrycia plik odezw komunistycznych, rzucił je wprost na... wywiadowcę urzędu śledczego, który miał za zadanie obserwację tego punktu. Wywiadowca zatrzymał natychmiast nieznajomego i odprowadził go do urzędu śledczego. Tu okazało się, że zatrzymanym jest Samuel Marguljes, robotnik fabryki „Decorum" zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy Wysokiej 4. Marguliesa przekazano sędziemu śledczemu.

Kronika Zawiercia.

× **Z TOW. ŚPIEW. „LUTNIA".** Na ostatniem zebraniu tow. „Lutnia", wiceprezes p. St. Pasierbiński, podnosząc wielkie zasługi zmarłego 4 bm. jednego z największych muzyków polskich śp. Józefa Śliwińskiego i omawiając koncert Szopenowski urządzony staraniem „Lutni" w styczniu 1924 roku, na budowę pomnika Szopena w Warszawie, w wykonaniu całego programu przez Zmarłego, postawił wniosek wysłania depeszy kondolencyjnej. Zebrani, uczciwszy pamięć zmarłego przez powstanie, jednogłośnie postanowili wysłać depeszę następującej treści: „Do głębi wzruszeni stratą poniesioną przez zgon jednego z największych muzyków i najlepszych synów Polski, pomni na zgotowaną nam prawdziwą ucztę duchową w czasie gościny wśród nas, przesyłamy wyrazy najserdeczniejszego współczucia.

× **INSPEKCJA W POLICJI.** Na inspekcji urzędów policyjnych bawią w Zawierciu insp. Wróblewski z Komendy Głównej P. P. oraz podinsp. Stano z komendy wojewódzkiej.

× **OGRÓDKI DZIAŁKOWE.** Towarzystwo ogródków działkowych w Poznaniu urządza dzisiaj o godz. 18 w sali „Domu ludowego" w Zawierciu wieczór propagandowy dla idei tworzenia ogródków działkowych z następującym programem: Otwarcie i wybór przewodniczącego oraz dwuch ławników; referat o celu zakładania ogrodów działkowych i o ich stanie u nas i zagranicą; referat o organizacji ogrodów działkowych; wyświetlanie obrazów z ogrodów działkowych; dyskusja; wybór komitetu dla organizowania ogrodów działkowych w Zawierciu.

Na wieczór ten spodziewany jest przyjazd znanego znawcy ogrodnictwa p. Marcińca.

Sama idea ogródków jest szczególnie na miejscu właśnie w Zawierciu, mieście naogół wciąż się jeszcze budującem i posiadającem dość duże niezabudowane przestrzenie. Zatrudnienie olbrzymiej części ludności w przemyśle, niesprzyjające warunkom zdrowotnym, ogródkom działkowym dałoby wdzięczną rolę jakgdyby miniaturowych sanatorjów. Szkoda tylko, że tak pożyteczna propaganda zbiega się ze szczególnie nieprzychylnemi okolicznościami. Brak pracy, zastój w handlu i rzemiośle, dotkliwie dający się we znaki ludności, nie sprzyja tworzeniu ogródków, które pociąga jednak za sobą pewne koszta.

× **MIĘSO ZDROŻAŁO.** Komisja cennikowa podniosła cenę mięsa wołowego i cielęcego, za które płacić obecnie będzie my po zł. 2.25 za 1 klg.

× **UJĘCIE ZŁODZIEJA.** Na występy gościnne przyjechał do Zawiercia Stanisław Michalczyk z Bochni. Dopuścił się on kradzieży w sklepach p. Br. Zawadzkiego i Izraela Grünkrauta. Policja aresztowała złodzieja w parę godzin po dokonaniu kradzieży.

Kronika Olkuska.

× **OSOBISTE.** W ubiegłą sobotę odbył się w Olkuszu ślub p. Tadeusza Tetmajera (syna Włodz. Tetmajera por. 8 p. ułanów), z p. Marją Jabłońską, córką dyrektorstwa papierni „Klucze". Rodzinę pana młodego reprezentowała jego matka z Bronowic pod Krakowem w tradycyjnym stroju krakowskim, zięć p. Tetmajerowej dyrektor szpitala w Gorlicach, oraz syn Lucjana Rydla, również oficer ułanów z Krakowa.

× **NA WALKĘ Z GRUŹLICĄ.** Czysty dochód z zabawy towarzyskiej urzędników fabryki „Olkusz" w dniu 22 bm. w wysokości zł. 64.30 przeznaczono na fundusz specjalny kolonji letnich dla najbiedniejszych dzieci, zagrożonych gruźlicą. Jest to pierwsza cegiełka na tak piękny cel. Bodajby znalazło się jaknajwięcej naśladowców.

× **ZE ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY.** W dniu 9 bm. odbędzie się walne zebranie Związku oficerów rezerwy w Olkuszu, na którem odczytane zostanie sprawozdanie dotychczasowego zarządu, poczem dokonany będzie wybór nowego zarządu. Początek zebrania o godz. 3 po południu.

× **PRACE NAD BUDŻETEM** m. Olkusza na r. 1930-31 są na ukończeniu i już w drugiej połowie bież. miesiąca budżet ten wejdzie pod obrady Rady miejskiej.

× **O POSTÓJ FURMANEK W RYNKU W DNIE JARMARCZNE.** Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej w Olkuszu, na wniosek radnych: Piechowicza i Kubczka uchwalono zwrócić się do miarodajnych władz z prośbą o zniesienie ograniczenia postoju furmanek w dnie jarmarczne w rynku, czyli, aby zamiast do godz. 2 popoł., postój mógł być przedłużony do wieczora.

× **NA POŻEGNANIU P. WOJEWODY KORSAKA** w Kielcach, byli obecni z Olkusza: pp. starosta olkuski Stamirowski, Z. Okrajniowa i dr. Łapiński.

× **Z BOLESŁAWIA.** W dniu 2 bm. zespół amatorów koła kulturalno - oświatowego i „Stowarzyszenia polskiej młodzieży, pod reżyserją p. Karola Smuly, odegrał sztukę ludową „Maciek Samson". Sala remizy strażackiej była wypełniona po brzegi. Całość wykonano wyśmienicie. Na szczególne wyróżnienie zasługują: Cudakowa — (Z. Białowa), jej córka Małgosia — (Otolja Łaskawcówna), Ciotka — (A. Madrjasowa), Maciek Samson — (W. Suwalski), Boborek —(Fr. Smuła), Wrzawa — (J. Lempka), Jakób — (Fr. Żulichowski), Paszcza — (St. Kołodziejczyk), Wójt — (Madrjas), którzy z całym wyczuciem swych ról — wykazali na scenie dużo talentu artystycznego. Czysty dochód przeznaczono — jako pierwszą cegiełkę, na budowę 7 klasowej szkoły powsz. w Bolesławiu. W czasie antraktów przygrywała orkiestra strażacka i p. Kardaszewski na pianinie. Komitet budowy szkoły składa wszystkim amatorom, a szczególnie p. reżyserowi Karolowi Smule staropolskie „Bóg zapłać".

Ofiary

złożone w adm. „Kurjera Zachodniego":

Zł. 20 (dwadzieścia) składa na Łękawy Harcerską dyr. Vidal.

Zamiast udziału w balach Władysławostwo Wasilewscy składają: na fundusz budowy gmachu Gimn. im. Emilji Plater zł. 30, na Ligę morską i rzeczną zł. 20, na Polską Macierz Szkolną zł. 20, na cele oświatowe pułku artylerji w Będzinie zł. 20, dla Harcerstwa na Łękawę zł. 20.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Polska wystawa zbiorowa na Targach Lipskich.

(Korespondencja własna „Kurjera Zachodniego").

Lipsk, dn. 5 marca 1930 r.

Dnia 5 b. m. odbyło się w dziale polskim na Targach przyjęcie dla prasy zagranicznej i polskiej. Krótkie przemówienie wygłosił w języku niemieckim konsul generalny R. P. w Lipsku p. Adamkiewicz poczem przedstawiciele P. I. E. i dziennikarze polscy oprowadzali swych kolegów zagranicznych po poszczególnych salach. Najbardziej udany pod względem dekoracyjno-artystycznym jest — co zresztą stwierdzili również w rozmowie dziennikarze zagraniczni — kiosk Polskiego Monopolu Tytoniowego, projektowany przez p. Przyłuskiego, oraz wystawa eksporterów włosia, pozatem okazale przedstawia się „Pacyków" i dział przemysłu lnowego.

Jak zdołaliśmy stwierdzić, zainteresowanie dla poszczególnych działów wystawowych jest dość znaczne. Firmy polskie, reprezentowane na Targach, otrzymały dużą ilość zapytań a nawet cały szereg zamówień. Bardzo dobrze się stało, że Związek przedstawicieli handlowych delegował na Targi swego członka, który kupców zagranicznych informuje wyczerpująco o stosunkach handlowych, kredytowych, celnych i podatkowych w Polsce.

Zaznaczyć należy, że tendencją czynników organizujących wystawę a więc w pierwszym rzędzie P. I. E. i p. konsula Adamkiewicza było osiągnięcie wyników handlowych i ściśle praktycznych, nie zaś stworzenie całkowitego obrazu produkcji krajowej. Dlatego też przeprowadzono taki dobór działów produkcji, firm i eksponatów, iż każdy wystawiony przedmiot reprezentuje istotną możliwość zawarcia tranzakcji handlowej, jest bowiem wyrabiany ściśle w tym gatunku co wystawiona próbka — można go w każdej ilości natychmiast dostarczyć, bije pozatem produkty innych państw konkurencyjną ceną.

System praktyczno-komercjonalny został tu poraz pierwszy zastosowany, przy dotychczasowych bowiem wystąpieniach eksporterów polskich na targach i wystawach zagranicznych, kupiec mógł co najwyżej obejrzeć towar, nie miał natomiast możności zbadania kalkulacji, warunków dostawy i płatności, oraz wreszcie zawarcia tranzakcji, co zwykle następowało dopiero po dłuższej korespondencji z firmą w Polsce. Dlatego też zastosowanie zasady handlowej a nie tylko propagandowej na tegorocznych Targach Lipskich, należy uważać za bardzo szczęśliwe posunięcie, które przyczyni się bezwątpienia do wzrostu eksportu polskiego.

A. W.

Przed utworzeniem światowego kartelu cynkowego.

Pertraktacje w sprawie odrodzenia kartelu cynkowego weszły w nową fazę. W pierwszych dniach marca r. b. spodziewany jest zjazd w Paryżu europejskich producentów cynku.

Po tej konferencji ma nastąpić druga konferencja z udziałem Amerykanów. Na tej drugiej konferencji przedmiotem obrad ma być porozumienie w kwestjach następujących: czasu trwania kartelu, który europejscy producenci chcą rozciągnąć na trzy lata. Amerykanie — na jeden rok, oraz utworzenie biura sprzedaży. Porozumienie w sprawie ograniczenia produkcji cynku już osiągnięto, ma ona być mniejsza o 10 do 15 proc. w stosunku do 1929 roku.

Kronika gospodarcza.

WOBEC NIEPOWODZENIA, z jakiem spotkały się minimalne postulaty handlu, dotyczące nowelizacji podatku przemysłowego, p. Bogusław Herse złożył mandat przewodniczącego Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego. Na posiedzeniu nadzwyczajnem delegatów Naczelna Rada wyraziła pełne zaufanie dla prezesa Bogusława Herse i poleciła mu dalsze pozostanie na dotychczasowem stanowisku przewodniczącego Naczelnej Rady.

SPECJALNI DELEGACI MIN. SKARBU. Dowiadujemy się, że Ministerstwo skarbu, pragnąc dokładnie zapoznać się z istotnem położeniem kupców i przemysłowców w tych okręgach, z których napływają częściowo bodaj uzasadnione zażalenia na wymiar podatków, wysyła do tych okręgów specjalnych swych delegatów, którzy mają na miejscu stwierdzić istotny stan rzeczy. W dniach najbliższych delegat taki wyjedzie z ramienia Ministerstwa skarbu do Wilna.

NOWY SYSTEM UODPORNIANIA BANKNOTÓW. Prof. Schoop z Zurychu wynalazł i udoskonalił metodę fabrykowania banknotów niedrących się i odpornych na ogień. Metoda ta polega na nasyceniu papieru cyną. Cyna zostanie stopiona przy pewnej temperaturze, poczem przy zastosowaniu pulweryzatora zmieszana z papierem w postaci mikroskopijnych cząsteczek. Jest to więc „metalizacja" papieru banknotowego. Metalizowanie w ten sposób banknoty zachowują elastyczność zwykłego papieru, nie drą się jednak oraz nie palą się, przytknięte do płomienia. Powyższe cechy sprawiły, iż wynalazkiem prof. Schoopa zainteresowały się banki emisyjne.

KRYZYS GOSPODARCZY NA WILEŃSZCZYŹNIE. Kryzys gospodarczy w Polsce szczególnie dotkliwie daje się we znaki Wileńszczyźnie. Według danych urzędowych ilość wykupionych świadectw w roku bieżącym zmniejszyła się o 528, w tem w samem Wilnie zlikwidowano 426 przedsiębiorstw handlowych. Ubytek ten dotknął w większej części przedsiębiorstwa kategoryj niższych, a mianowicie III i IV i wyraził się dla całej Wileńszczyzny cyfrą 454.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 7.3

AKCJE: Bank Polski 166.00 — 165.25— 165.50, Zw. sp. zarobk. 78.50, Łazy 4.25, Węgiel 50.00 — 50.50, Lilpop 24.00—24.25 Modrzejów 12.25, Starachowice 20.75 — 21.00, Haberbusch 106.00 — 107.00, 4 pr. poż. inwest. 126.00 — 127.50, 5 pr. premj. dol. 74.25, 5 pr. Konwersyjna 52.35—52.50 4 i pół pr. Ziemskie 52.85 — 53.00.

WALUTY i DEWIZY: Dolary 8.89, Nowy Jork 8.903, Nowy Jork Kabel 8.921. Londyn 43.33.50, Paryż 34.90.50, Wiedeń 125.60, Praga 26.42.50, Włochy 46.72. Szwajcarja 172.55, Berlin 212.84, Dolar prywatny 8.89.50.

Tendencja dla akcyj mocniejsza, dla walut niejednolita.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI.

Na zasadzie art. 52 i 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby Dz. Ust. Nr. 44, podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 14 marca 1930 r. o godz. 10 w Będzinie przy ul. Modrzejowskiej Nr. 84 odbędzie się licytacja w I terminie ruchomości składających się z biurka, szafy, krzeseł, wagi, beczek, stołu, etażerki, oszacowanych na zł. 979 gr. 00 należących do Będzińskiej Rektyfikacji na pokrycie należności Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 10, spis zaś takowych codziennie od 9 do 14 u Okręgowego Egzekutora Powiatowej Kasy Chorych w Będzinie, Małachowskiego 6.

Będzin, dnia 5 marca 1930 r. 1252

Okręgowy Egzekutor
Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI.

Na zasadzie art. 52 i 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby Dz. Ust. Nr. 44, podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 14 marca 1930 r. o godz. 12 w Sosnowcu przy ul. Kowalskiej Nr. 12 odbędzie się licytacja w I terminie ruchomości, składających się z kredensu, biurka stołu, kozetki i kredensu kuchennego, oszacowanych na zł. 1300, należących do Jakóba i Chawy Czapelskich na pokrycie należności Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 10, spis zaś takowych codziennie od 9 do 14 u Okręgowego Egzekutora Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu, Sadowa 6.

Sosnowiec, dnia 5 marca 1930 r. 1253

Okręgowy Egzekutor
Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu.

OGŁOSZENIE.

MAGISTRAT M. SOSNOWCA
oglasza
PRZETARG
na dostawę kostki granitowej (pieńki) w ilości 750 tonn oraz 220.000 cegły.

Bliższe szczegóły można otrzymać w Wydziale Budownictwa. Termin składania ofert do dnia 15 marca.

MAGISTRAT.

MARY ROBERTS RINEHART.

Adwokat i miłość.

Przekład autoryzowany Janiny Sujkowskiej.

17.

— Dzieńdobry! — rzekła. — Co za okropna twarz!

— To nie moja — odpowiedziałem potulnie. — Moja kryje się pod temi ozdobami. Chciałem zatuszować guz na czole zapomocą pudru, ale efekt był jeszcze gorszy — jeżeli to wogóle możliwe.

— Biedny inwalida — rzekła, nalewając mi kawę. — Wie pan, od chwili, gdy pan się zajął tą sprawą, czuję się o wiele spokojniejsza. Ciocia Letycja mówi, że pan jest nadzwyczajny.

Pomyślałem ze wstydem o swojej porażce i zaprotestowałem gorąco przeciwko pochlebnej opinji despotycznej damy. Od posterunku policyjnego do Delji i jej listu był tylko jeden myślowy krok.

— Panno Małgorzato — rzekłem — chciałbym panią o coś zapytać, korzystając z tego, że jesteśmy sami. Jak było na imię pokojówce, która pomagała pani wtedy przeszukiwać dom państwa na Monmouth Avenue?

— Ania.

— A pozostałym dziewczynom?

— Delja i Rózia.

Czy pani wie coś o nich? Skąd pochodzą i jakie mają znajomości?

Panna uśmiechnęła się lekko.

— Co się wie o nowej służbie? — odpowiedziała pytająco. — Przynoszą świadectwa, ale przecież wiadomo, że większość pań daje służącym świadectwa, poto tylko, żeby się ich pozbyć bez kłopotu. Rózia była gruba i niemłoda, zato Delia — bardzo ładna. Zdaje mi się, że gustowała w Carterze.

Carter i policjant Shields. Opatrzyłem w myśli imię Delji komentarzem: kokietka.

— Nie ma pani pojęcia, co się mogło stać z Carterem?

— Najmniejszego.

Wszedł Wardrop i zaczęliśmy mówić o czem innem. Panie domu piły śniadanie w swoich pokojach, tak, że zasiadło nas do stołu tylko troje. Z ukazaniem się Wardropa zrobiło się nudno i jałowo. Niefortunny towarzysz moich nocnych przygód wyglądał przeraźliwie mizernie i unikał wzroku panny Fleming. Zamówił sobie jajka zamiast szynki, spojrzał na zegarek i wyszedł, nie tknąwszy jedzenia.

— Chciałbym zdążyć na pociąg o wpół do dziesiątej — rzekł, wracając z kapeluszem w ręku. — Możliwe, że na obiad nie przyjdę. Bądź łaskawa, Rito, zakomunikować o tem pannie Letycji, dobrze?

Wyszedł za próg, ale tknięty jakąś myślą, zawrócił i wyciągnął do mnie rękę.

— Może się już nie zobaczymy — zaczął.

— Ech, tak źle nie będzie — przerwałem.

Spojrzał na moją zrujnowaną twarz i uśmiechnął się z humorem.

— Przerobiłem pana na Maitlanda — rzekł. — Nie przypuszczałem, że ktoś, poza rozrzutną naturą, mógłby sfabrykować duplikat nosa panny Letycji. Szczerze pana przepraszam i radzę się stąd ulotnić zanim przyjdzie panna Joanna. Naturalnie, jeżeli pan nie chce poddać się kuracji maślano-nożowej. Do widzenia, Rito!

Sądzę, że Małgorzata, tak samo jak ja, zauważyła zmianę, jaka zaszła w młodzieńcu, gdy zwrócił się do niej. Uśmiech znikł z jego twarzy, a oczy uciekły wbok. Ale ta oziębłość nietylko ją dotknęła, ile zdziwiła. Kiedy drzwi się za nim zamknęły, podparła brodę na rękach i spojrzała na mnie przez stół.

— Nie powiedział mi pan wczoraj prawdy, panie mecenasie — rzekła. — Nigdy jeszcze nie widziałam Henryka w takim nastroju. Coś mu się stało.

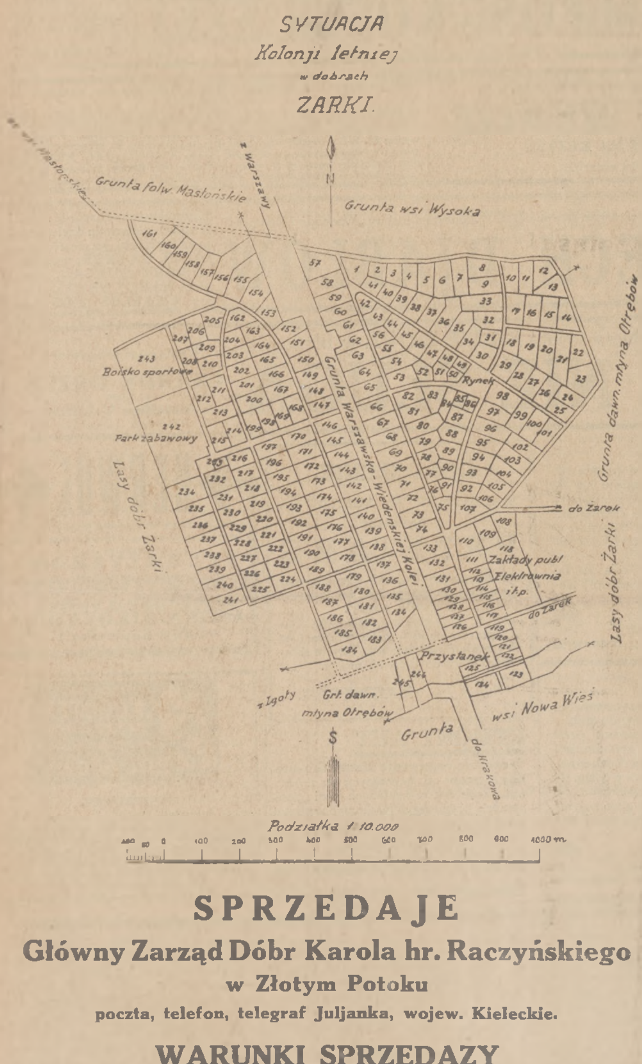
— Okradziono go — odparłem, zastosowując teorję Freda, że połowa prawdy jest lepsza niż nędzne kłamstwo. — To może człowieka zirytować, chociaż niejeden przegra w karty nie wiem jakie sumy i nie mrugnie okiem, ale niech mu skonfiskują z walizki szczotkę do włosów lub parę czystych kołnierzyków, gotów wydzierać włosy z głowy.

— Okradziono go! — powtórzyła pogardliwie. — Panie mecenasie, memu ojcu stało się jakieś nieszczęście i pan i Henryk ukrywacie to przede mną

D. c. n.

PLAN SYTUACYJNY KOLONJI LETNIEJ

tuż obok przystanku kolejowego ŻARKI, Drogi Warszawsko-Wiedeńskiej między stacjami Porajem i Myszkowem.



SPRZEDAJE

Główny Zarząd Dóbr Karola hr. Raczyńskiego

w Złotym Potoku

poczta, telefon, telegraf Juljanka, wojew. Kieleckie.

WARUNKI SPRZEDAZY

Cena 1 metra kwadratowego od Zł. 1.— do Zł. 1.50 wraz z drzewostanem (las sosnowy). 1/3 część należności gotówką, przy zawarciu umowy wstępnej u notarjusza, reszta ratami miesięcznemi lub kwartalnemi w ciągu 2 lat. Za pokrycie całej należności gotówką udzielamy 10 procent rabatu.

W dniu 9-go, 16-go, 23-go marca r. b. bez względu na pogodę, od godziny 9.30 do 13-ej urzędnik Głównego Zarządu Dóbr, będzie udzielał zwiedzającym szczegółowych informacji i przyjmował zamówienia na miejscu. 1245

Uprasza się p.p. Reflektantów o przyjazd rannym pociągiem, który przychodzi do Żarek od strony Katowic o godz. 9.24, gdyż następny pociąg przystaje w Żarkach dopiero o godz. 16-ej.



jest wedle zdania znakomitych lekarzy najlepszem dotychczas znanem nacieraniem przeciw nerwobólom, reumatyzmowi, gośćcowi i t. p. dolegliwościom. Jedna próba wystarczy, aby się przekonać o wartości tego środka.

ICHTIOMENTOL

jest wszędzie do nabycia.

Główny skład wysyłkowy na Polskę i Gdańsk:

LABORATORJUM CHEM. APTEKARZA
Mra. Szymona Edelmana
WE LWOWIE, Teatyńska 16. 944

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Sosnowca podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia należności na rzecz Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Sosnowcu, Stowarzyszenia Dozoru Kotłów w Warszawie, oraz Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie — z Sosnowieckiej Fabryki Mebli biurowych, dawniej Englarda i Nachemji, odbędzie się

publiczna licytacja

dn. 14 marca 1930 r. o godz. 11-ej rano w podwórzu przy Magistracie, w ul. Warszawskiej Nr. 6, dla sprzedaży jednej maszyny do pisania, oszacowanej na zł. 1.500.

Licytacja odbędzie się w terminie II, od sumy zaofiarowanej.

Sosnowiec, dn. 14 marca 1930 r.

MAGISTRAT.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem

Spółka Akcyjna

na mocy par. 17-go Statutu zaprasza pp. akcjonarjuszów na

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które ma się odbyć w Warszawie w dniu 31 marca 1930 roku o godzinie 10-ej przed południem w lokalu Sp. Akc. „Siła i Światło" :—: przy ul. Marszałkowskiej Nr. 94. :—:

Porządek obrad obejmuje:

1) Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1929 oraz zatwierdzenie bilansu i rachunku Strat i Zysków;
2) Podział zysku, osiągniętego w roku 1929;
3) Upoważnienie Rady do wydatków na prowadzenie i powiększenie przedsiębiorstwa;
4) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej;
5) Wybór członków Rady Zarządzającej;
6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej;
7) Wolne wnioski.

Prawo głosu mają ci akcjonarjusze, którzy złożą swoje akcje, świadectwa tymczasowe lub kwity depozytowe, albo zastawnicze, wystawione przez krajowe instytucje kredytowe, działające na mocy statutów, zatwierdzonych przez Rząd, przynajmniej na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem, t. j. najpóźniej dnia 24-go marca br. Radzie Zarządzającej Spółki w biurze w Sosnowcu, przy ul. Sienkiewicza Nr. 9, lub w biurze zarządu Spółki Akcyjnej „Siła i Światło" w Warszawie, ul. Marszałkowska Nr. 94. Dowody te muszą pozostać w przechowaniu aż do ukończenia obrad Walnego Zgromadzenia. Na kwitach depozytowych podane być muszą numery akcyj oraz imię, nazwisko i adres właściciela. Stosownie do par. 30 Statutu, zgromadzenie powyższe będzie prawomocne, o ile przybędą na nie akcjonarjusze, lub ich pełnomocnicy, reprezentujący conajmniej jedną piątą część kapitału akcyjnego.

POSADY i PRACE

Dwie inteligentne praktykantki z 4-klasowem wykształceniem do kasy potrzebne zaraz. Oferty do Administracji pod „Kasjerki". 1263

Młode małżeństwo poszukuje młodej i uczciwej służącej. Zgłoszenia kierować do Adm. „Kurjera Zach." w Będzinie pod „Zaraz".

Potrzebni młodsi gisarzy i pucerz Zakłady Przemysłowe H. Czechowski Sosnowiec.

ZGUBIONE DOKUMENTY

Pinkus Feder zgubił kartę poborową, wydaną przez komisję poborową Zawiercie. 1233

Miś Stanisław zgubił portfel zawierający 17 zł., dowód osobisty wydany przez Starostwo Będzińskie. Znalazca zechce zwrócić do filji Będzin.

Potok Judka zgubił dowód osobisty wydany w Starostwie Będzińskim 1924 r.

ROZNE

Smaczne, domowe obiady na maśle do domu i na miejscu. Sosnowiec 1 Maja (Szenowska) 17. 1254-7

KUPNO i SPRZEDAZ

Różne meble okazyjnie do sprzedania. Oglądać można 6—8 Modrzejowska 3, 1 piętro m. 7. 1251

Plac niewielki w śródmieściu kupię. Oferty z podaniem ceny i miejsca do Adm. pod „Warsztat". 1248-2

Sprzedam maszynę nową Uterwod Nr. 5, maszynę do robienia siatki drucianej, auto po remoncie 6 osobowe ANG. Ostrogórska Nr. 4, tel. 986, Godlewski. 1232-3

Poszukuję mleka dworskiego na słodkie każdą ilość z pierwszej ręki. Naczynie wysyłkowe posiadam własne, najchętniej na linji Radomskiej. Adres: Sosnowiec, Piłsudskiego Nr. 102, Sieroń, dom własny. 1250-2

Sprzedam parcelę 60 prętów blisko kolei, radjo Neutrovox 4 lamp. z głośnikiem i aparat fotograficzny 9x12. Wiadomość „Kurjer Zachodni" Sosnowiec. 1235

LOKALE

Dwa pokoje z kuchnią i pokój do wynajęcia. Ulica Nowa Nr. 16. 1257-2

Reklama jest dźwignią handlu.

Cennik ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 g. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10—30 gr., za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20 — 60 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. W numerze niedzielnym i świątecznym 25 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne 50 proc. droższe. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. Nr. 64. — ADMINISTRACJA: Piłsudskiego 4. Tel. 73. — Filje: BĘDZIN, Malachowskiego 7, Tel. 7.90. — DĄBROWA, Sobieskiego 8. Tel. 1.25. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. — GRODZIEC, Będzińska.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ.: TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI